Nr. 255 (z dod. por.). Dnia 15 września. Piątek. Dnia 3 (15) września 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 513. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem św. Tekli druga ku jej czci nowenna z wystawieniem N. Sakramentu w czasie wotywy.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Leżą dziś już przed nami rozporządzenia gabinetu przedlitawskiego z d. 12 go b. m., zaprowadzające w Pradze czeskiej, tudzież w powiatach okolicznych Weinberge, Carolinenthal i Smichow tak zwany „mały stan oblężenia".

Pierwsze z rozporządzeń, podpisane przez wszystkich ministrów, orzeka, że na mocy zatwierdzonej przez cesarza uchwały rady ministrów z d. 22-go sierpnia na całym powyżej wymienionym obszarze zawiesza się moc obowiązującą artykułów 12 i 13-go ustawy konstytucyjnej o ogólnych prawach obywateli z d. 21-go grudnia 1867-go r.

Drugie rozporządzenie, tegoż samego dnia datę noszące i przez wszystkich ministrów przedlitawskich podpisane, zawiesza w rejonie praskiego sądu krajowego na przeciąg jednego roku od chwili ogłoszenia działalność sądów przysięgłych w zakresie zbrodni i przestępstw popełnionych w druku, tudzież zdrady stanu, naruszenia spokojności publicznej, powstania i rokoszu, gwałtu publicznego, naruszenia religji, morderstwa, ciężkiego uszkodzenia ciała, pogardliwego lekceważenia rozporządzeń władzy i podżegania, a wreszcie zagrażającego bezpieczeństwu publicznemu używania środków wybuchowych.

Przytoczony w pierwszem rozporządzeniu paragraf 1-szy ustawy z d. 5-go maja 1869-go r., na mocy którego zawieszenie praw konstytucyjnych nastąpiło, opiewa:

„W razie wojny, tudzież w razie rychłego wybuchu kroków wojennych, dalej w razie *wewnętrznych zaburzeń*, tudzież skoro na większą skalę powtarzają się mieszczące w sobie istotę zdrady stanu albo zagrażające konstytucji państwa lub bezpieczeństwu publicznemu wichrzenia, mogą czasowo i na ograniczonych obszarach wedle przepisów niniejszej ustawy na mocy artykułu 20-go ustawy konstytucyjnej z d. 21-go grudnia 1867-go r. o ogólnych prawach obywateli postanowienia artykułów 8, 9, 10, 12 i 13-go zupełnie lub częściowo być zawieszone, jak również na mocy artykułów 8-go i 9-go niniejszego prawa rozporządzenia wyjątkowe dla sprężystszego wykonywania władzy policyjnej i sądowej wydane."

Zawieszone w mocy artykuły 12 i 13-ty ustawy konstytucyjnej o ogólnych prawach obywateli opiewają:

„*Artykuł 12-ty*: Obywatele państwa austrjackiego mają swobodne prawo zgromadzania się i zawiązywania stowarzyszeń. Wykonywanie tych praw uregulowanem jest bliżej w ogólnych ustawach.

„*Artykuł 13-ty.* Każdy ma prawo do swobodnego wyrażania swojej opinji słowem, drukiem albo plastycznem uzmysłowieniem w obrębie granicy naznaczonej przez ustawę. Prasa nie podlega cenzurze ani koncesji. Administracyjne zakazy pocztowe nie mają zastosowania do druków publikowanych w obrębie państwa."

O pierwszem wrażeniu, wywołanem publikacją rozporządzeń ministerjalnych, donoszą z Pragi czeskiej pod d. 13-ym b. m.:

„Opublikowanie plakatami rozporządzeń nastąpiło dzisiaj po godzinie 3-ej w nocy. Afiszerom towarzyszyły organy bezpieczeństwa publicznego z najeżonemi bagnetami. Ulice od najwcześniejszego ranka przepełnione są tłumami ciekawych. Ludność była do pewnego stopnia przygotowaną na krok hr. Taaffego po zajściach z przedednia urodzin cesarskich. Podczas wczorajszego zgromadzenia w restauracji Chodera, dokąd schronili się ci, którzy pragnęli uczestniczyć w rozpędzonym przez policję bankiecie na wyspie św. Zofji, śpiewano marsyljankę i hymn russki. Klub młodoczeski w Smichowie wydał wczoraj w ozdobnej formie reskrypt cesarski z d. 12-go września 1871-go r. Policja wszakże skonfiskowała go i odbyła w lokalu klubowym rewizję."

Dzisiaj w Grenobli złożą zwłoki jenerała Miribela do grobu. Winniśmy w tej chwili czytelnikom naszym naszkicowanie główniejszych epizodów tego żywota tak wielce zasłużonego dla Francji.

ELEKTRYCZNOŚĆ.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warsz.*)

XVII.

Chicago, dnia 23-go sierpnia.

Jakże nie marzyć, gdy cicha noc letnia roztoczy swe cienie, po niebie usianem chmarą gwiazd migotliwych płynie księżyc srebrnolicy, a lekki wietrzyk nuci piosenkę wśród liści drżących?

Jakże nie marzyć, gdy barwne kwiaty, trawy bujne, ziemia rodzicielka, zwilżane łzami rosy, wydzielają zapach odurzający, gdy po gładkich wodach suną wiotkie gondole, a zdala błyszczą światła białego miasta?

Jakżeż nie marzyć? Przebaczcie więc, żem zapomniał o obowiązkach dziennikarza i dumam, przechadzając się po krętych ścieżkach uroczej, leśnej wyspy, tej wdzięcznej oazy, rozpostartej wśród lagun wystawowych.

Tłum pobiegł tam daleko, ku placowi przed gmachem administracji, gdzie grają orkiestry, wybuchają ognie sztuczne i grzmią okrzyki radości. Kiedy niekiedy więc tylko przesuwa się obok mnie kilka milczących postaci, gdzieniegdzie tylko spostrzegam w cieniu drzew, na ławeczce, parę zakochanych.

Cicho tu i dobrze.

Szedłem brzegiem laguny. Ponad gęstem sitowiem snuły się mgły lekkie, opalowe i nie wiem, czy to blade promienie księżyca, czy też podmuch wiatru ożywiły je nagle.

Długie smugi białawe uniosły się ku niebu, złączyły z sobą, przybrały kształty ludzkie. Cudowna postać świetlana, muskając krajem długiej szaty ciemne wody lagun, zawisła w powietrzu. Nad czołem jej zabłysła gwiazda promienista.

— Chodź—rzekła, wskazując ręką kierunek.

— Kto jesteś?—spytałem trwożny.

— Jestem gwiazdą przewodnią, światłem w ciemności, duchem postępu.

— Duch nie ma kształtów.

— Ze mgły jestem i blasków księżycowych, ująć mnie, ogarnąć nie zdołasz.

— Wszak widzę cię?

— Tak widzisz, jak każde pojęcie: wyraz nie rzecz. Patrzysz oczyma wyobraźni.

— Więc ciebie nic ogarnąć nie zdoła?

— Wy, ludzie, mnie nie ogarniecie, choć jestem wciąż pomiędzy wami, choć odkrywam jedne po drugich tajemnice przyrody, daję wam skarby niezliczone za trud i pracę...

— Gdy jednak ostatnią tajemnicę odkryjesz, będziesz ogarnięta.

— Nie, gdyż tajemnica ta ostatnia, najwyższa, sprawdzian czynów i dążeń waszych, nie w moich ręku spoczywa. Jest coś wyższego nademnie, straszne wielkością i rozumną siłą, nieskończone i dla umysłu niepojęte a jednak w najdrobniejszym robaczku widoczne. To coś, do którego wiecznie dążycie, a którego nigdy nie dosięgniecie, to—prawo rządzące światem, opatrzność...

— To Bóg!

— Więc milcz i chodź, zobaczysz cuda.

Ruszyłem po drodze kwiecistej, a przedemną płynął duch jasny i cichy. Nagle zatrzymał się, wskazał ręką na pałac osrebrzony blaskami księżyca i zniknął. Wrota stały otworem, potoki światła lały się z nich na ziemię. Wszedłem.

Nad głową moją szybowały błyskawice, tysiączne światła grały kolorami, niewidoczna ręka kreśliła ogniste napisy, a szum głuchy, potężny rozlegał się dokoła. Zdawało mi się, że słyszę niewidzialne chóry, że czuję powiew skrzydeł obok siebie, że jestem w zaczarowanym świecie. Niestety, oczy me padły na podługowatą ciemną skrzynkę, przy której wisiała rurka gumowa o dwóch końcach, nad nią zaś widniał kawałek papieru z napisem:

„Wyjątki z operetki „Mikado." Wpuść nikla (5 cent.) do otworu i słuchaj."

Znajdowałem się przed automatycznym fonografem Edisona.

Marzenia pierzchły. Wyjąwszy ołówek z kieszeni, zacząłem notować. Wszedłem poprostu do gmachu elektryczności.

Otaczają mnie rzeczy zadziwiające, prawdziwe cuda nauki. Oto naprzykład ta wysoka, biała kolumna w samym środku gmachu.

Stoję, by się jej przypatrzyć, gdy nagle, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, zjawia się na niej sznur czerwonych światełek, sięgający od podstawy do szczytu. Za nim drugi żółty, trzeci niebieski, czwarty biały wyskakują kolejno. Pomiędzy niemi szybują inne światełka ukosem, to w tę, to w ową stronę, aż nareszcie cała kolumna płonie tysiącem ogników, tworzących dziwne desenie. Jeszcze chwila i zaczynają one istny taniec. To nikną, to pojawiają się, to migocą, to skaczą z miejsca na miejsce, wywołując z ust widzów okrzyki podziwu. Radbym patrzeć dłużej, lecz migotanie to tak męczy oczy, że odwracam się i przez długi czas nie widzę nic, prócz czarnych płatków, skaczących zapamiętale przede mną.

Oprzytomniawszy trochę, spostrzegam drugą kolumnę, złożoną całkowicie z lampek żarowych najrozmaitszych kolorów. Tu kręgi światła, wychodząc z pod ziemi, podnoszą się wolno do szczytu kolumny i, wystrzeliwszy tam w mgnieniu oka czterema długiemi błyskawicami, zamieniają się gdzieś daleko w kule ogniste.

Na wszystkich ścianach błyszczą ogromne świetlane napisy. Gdzieniegdzie długie pałeczki wystające ze skrzyń, zawierających mechanizmy, dotykając się misternie ułożonych lampek, wypisują firmy wystawców. Przysiągłbyś, że to ręka ludzka pisze.

W całym gmachu błyszczy takie mnóstwo lamp wielkich i małych, białych i kolorowych, że kawałka cienia nie widać. A jednak nie czuć gorąca. Coby to było, myślę sobie, gdyby zamiast tych wszystkich lamp elektrycznych, zapalono tutaj światła gazowe? Popieklibyśmy się chyba ludziska. O to jednak niema obawy. O gazie bowiem zapomniano w Chicago prawie zupełnie. W niektórych tylko dzielnicach i starszych domach panuje on jeszcze czasowo. Dalej zaś na zachodzie, w nowopowstających miastach, jest on zupełnie nieznany, to też przybywający ztamtąd goście wystawowi, zatrzymując się dla oszczędności w małych, tanich hotelach, gaszą zwykle płomień gazowy przez dmuchnięcie i zaczadzają się lub płacą kilka dolarów za gaz zmarnowany.

Miribel urodził się d. 14-go września 1831 r., byłby przeto onegdaj ukończył 62 lat życia. Jako podporucznik artylerji konnej wysłany był w maju r. 1855-go do Krymu, gdzie uczestniczył w szturmie na Sebastopol. W r. 1859-ym pod Magentą uzyskał krzyż legji honorowej, pod Solferino odniósł ciężką ranę. Uczestniczył również w wyprawie meksykańskiej. W roku 1867-ym mianowany był członkiem komisji międzynarodowej w Petersburgu, która uregulować miała kwestję pocisków wybuchających, następnie był *attaché* wojskowym przy ambasadzie francuskiej w Petersburgu. We wrześniu r. 1870-go powrócił Miribel do Paryża i otrzymał nominację na komendanta artylerji przy jednej z dywizyj paryskich. Objąwszy wkrótce dowództwo brygady pieszej, odznaczył się w bitwach pod Champigny i Buzenvae.

W r. 1877-ym obecny był na manewrach cesarskich nad Renem i wkrótce potem otrzymał nominację na szefa sztabu jeneralnego; w dwa lata później przeniesiono go wszakże na komendanta artylerji do Orleanu. W r. 1881-ym powołano powtórnie Miribela na urząd szefa sztabu jeneralnego i teraz wszakże po upadku Gambetty (w styczniu 1882) urząd ten wkrótce opuścił. Powołanie na ten najwyższy posterunek wojskowy oficera zbyt młodego i podejrzanego o sympatje monarchiczne obudziło żywe protesty opinji publicznej i dało nawet wątek do burzliwego posiedzenia izby z d. 13-go grudnia 1881-go r.

Odtąd piastował Miribel szereg wysokich funkcyj w armji francuskiej, które należały właśnie do zakresu działania szefa sztabu armji. Jako „inspektor jeneralny robót artyleryjskich dla ufortyfikowania wybrzeży”, jako „członek najwyższej rady wojennej”, jako „członek komitetu artyleryjskiego”, był on właściwie szefem sztabu jeneralnego, mimo, że nie nosił tytułu.

Freycinet mianował Miribela, pomimo nowych krzyków prasy republikańskiej, w październiku r. 1888-go komendantem szóstego korpusu, w d. 6-ym maja 1890-go r. nareszcie (po raz trzeci) szefem sztabu jeneralnego armji przy ministerjum wojny. Zasługi Miribela około ufortyfikowania granicy wschodniej państwa są niespożyte. *Br. Z.*

Czy to nie lichwa?...

Nie my pierwsi stawiamy to pytanie. Znalazło się ono niezbyt dawno na łamach dziennika petersburskiego *Nowoje wremia*, który, omawiając działalność lombardów prywatnych, jak się łatwo domyślеć, dał odpowiedź twierdzącą. Odtąd, o ile pamiętamy, nikt sprawy tej nie poruszył, a jednak zasługuje ona na pilniejszą uwagę.

W istocie, łatwo zrozumieć wątpliwości, jakie zrodzić się muszą w umyśle każdego, kto zechce zestawić świeżo wydane prawo o lichwie z czynnościami lombardów. Prawo z d. 22-go lipca 1893-go r. wyraźnie ustanawia stopę legalnych procentów, uważając jako nieprawne te wszystkie, które przenoszą 12% rocznie. Już nawet zdążono ukarać na drodze kryminalnej pewne jednostki za zbytnią skłonność do zaokrąglania swoich zysków skromnym dochodzikiem sto za sto, a tymczasem lombardy prywatne pod firmą operacyj legalnych nie przestają ściągać od swych klijentów odsetek, z których najniższe wynoszą $1\frac{1}{2}$% miesięcznie, a najwyższe zbliżają się do umiłowanej przez lichwiarzy normy: „sto za sto”. Wprawdzie od czasu, gdy do spraw lombardów prywatnych zaczęły się mieszać komisje rządowe oraz władze policyjne, postarano się o zachowanie pewnych pozorów, ale, ściśle rzeczy biorąc, wszystko pozostało po staremu. Zmianie uległa tylko forma; na kwitach figuruje 1% odsetek, natomiast urosła stopa wynagrodzenia za przechowanie i znów w sumie otrzymujemy te same 2, 3, 4, 5 itd. procentów rocznie. Pozostaje tedy zupełnie uzasadnione pytanie, dlaczego pobieranie w lombardach 48, 60 i więcej procentów od pożyczek nie jest uważane za lichwę? Wszak, jeśli się nie mylimy, prawo przewiduje nawet „ukrywanie procentów lichwiarskich za pomocą włączania ich do kapitału, pobierania opłat za przechowanie itd.”?

Naszem zdaniem wysokie procenty, pobierane w lombardach prywatnych, zasługują bezwarunkowo na nazwę lichwiarskich i z tego tytułu powinny być koniecznie zredukowane do norm właściwych pod grozą odpowiedzialności sądowej. Nic bowiem nie uzasadnia tej wysokości odsetek, oprócz chyba nadmiernie rozwiniętego apetytu w kierunku ciągnienia zysków kosztem klijentów, znajdujących się w potrzebie. Przeciwnie, zwykły lichwiarz, obracający kapitałem na 48 i 60 procent, może się jeszcze powołać na ryzyko, które bezwarunkowo w obrotach pieniężnych wpływa na wysokość procentów. Jakkolwiek rzadko, zdarzały się jednak wypadki, iż lichwiarze tracili część swego kapitału, umieszczonego w wekslach, więc chociaż mieli przynajmniej pretekst do osłaniania uprawianego wyzysku. W lombardach jednak rzecz się ma zupełnie odmiennie. Tutaj wierzyciel ma pewność prawie bezwzględną, że odbierze swój kapitał i procenty, przez czas bowiem trwania pożyczki staje się posiadaczem zastawu. Zdawałoby się, że w takich warunkach procent powinien być niższym nawet od hypotecznego, gdyż i tam ryzyko jest daleko większe. Tymczasem dzieje się wprost inaczej: zaliczenia lombardowe, z zupełną gwarancją kapitału, postawione zostały na równi z pożyczkami lichwiarskiemi, gdzie kapitał bądźcobądź narażony jest na pewne ryzyko. Właściciele lombardów powołują się na koszty administracji, przechowania zastawów itd. Zdaje się, że wszystkie te wydatki mogłyby się zmieścić znakomicie w 12%, gdyby przedsiębiorcy chcieli kontentować się zyskiem normarnym, równym hypotecznemu, choć pewniejszym, a o wiele wyższym, aniżeli może go zapewnić posiadanie papierów procentowych.

Nikt nie wymaga, aby lombardy prywatne stały się instytucjami filantropijnemi. Bynajmniej, każdy rozumie, że są to przedsiębiorstwa finansowe, ale każdy też ma prawo żądać, aby nie były legalnie tolerowanemi „interesami” lichwiarskiemi. Tymczasem lombardy brawują publicznie wszelkiemi cechami lichwy. Jest tu i wyzyskanie chwilowej potrzeby dłużnika, i narzucenie mu dowolnych warunków umowy (szacunek zastawu) i wysokie wreszcie procenty. Pomijając już cały szereg spekulacyj zakulisowych, jakie uprawiają niektóre lombardy, zwracamy tylko uwagę na punkty najgłówniejsze. Ale i tych jest dosyć, aby uzasadnić postawione na wstępie pytanie: czy to jest lichwa?

Jak wspomnieliśmy wyżej, sprawę lombardów prywatnych poruszano kilkakrotnie, ale jej nie rozwiązano. Kto wie, czy teraz nie byłaby odpowiednia pora powrócenia do tej sprawy raz jeszcze. Ze wszystkich zaś środków, jakie możnaby tu zastosować, niewątpliwie najskuteczniejszym byłoby przeciwstawienie jaknajszerzej rozwiniętych operacyj lombardu miejskiego. To samo powiedziećby można i o prowincji, gdzie jawnie lub w ukryciu funkcjonują „fanciarze” — najgorszy może rodzaj lichwiarza. Drobny kredyt jest niezbędny, lecz kredyt ten powinien być tani, jeżeli ma przynosić korzyść dłużnikowi. Teraś zaś bogacą się jedynie wierzyciele.

K. W.

Notatki naukowe.

I.

Mikroby, mikroby i jeszcze raz mikroby...

Nawet metal nie jest wolny od tych tajemniczych żyjątek, tak trudnych do poznawania, niepochwytnych okiem. Słynny zoolog, Rafael Dubois, powie wam, iż nawet pleśń na bronzie, którą uważano przez tyle wieków za czynnik niedokwaszania dobrowolnego, jest rezultatem czynności specyficznych grzyba rodzaju *Mycelium*, który żyje kwi-

---

Niema co, elektryczność górą!

Wszechwładna ta pani nietylko, że zniosła czas i przestrzenie, przebiegając mil tysiące po linach podmorskich, nietylko, że pozwala ludziom rozmawiać, a nawet żenić się i rozwodzić, przynajmniej tu w Ameryce, przez telefon, nietylko, że przywraca zdenerwowanym obywatelom XIX-go wieku siły i zdrowie, ale nadto oddaje się już na usługi gosposiom, wkracza do cichych ognisk domowych.

Nie wątpię, że za lat kilka w porządniejszych domach tutejszych nie będzie mowy o drzewie, węglu, nafcie, gazie, zapałkach; nie będzie kłótni pomiędzy małżonkami o spóźniony obiad, nienastawioną herbatę lub niewyczyszczone buty; nie będzie potrzeby regulowania zegarów, chodzenia po schodach lub marznięcia w nieopalonem mieszkaniu. Wszystkiemu temu zaradzi jedno przyciśnięcie guzika, jedno: stań się!

Powyższe zdanie nie jest paradoksem, znajdujemy tu bowiem już wystawione elektryczne piece, fajerki, żelazka do prasowania, a co najgłówniejsza — kuchnie, w których funkcję drzewa, węgla lub gazu spełnia elektryczność.

Kuchnia taka jest to skrzynia o podwójnych ścianach: zewnątrz drewnianych, wewnątrz zaś porcelanowych lub żelaznych. Nic w niej niema skomplikowanego. Parę półek żelaznych do stawiania potraw, na dnie zaś ruszt, od którego biegną w różnych kierunkach sznurki azbestowe. Oto wszystko. Ruszt jest połączony drutami z przewodnikiem elektryczności. Za naciśnięciem guzika prąd przebiega po drutach, rozgrzewa ruszt tudzież sznurki azbestowe do czerwoności i wytwarza żar taki, że kilka minut wystarcza do przygotowania wspaniałego rozbefu, kilkanaście zaś do upieczenia ćwiartki baraniej.

W jednym końcu gmachu zbudowano elewatory elektryczne, przy których pomocy wznosimy się na pierwsze piętro lub spuszczamy na dół z lekkością piórka, w innym zaś ustawiono automatyczne maszyny do czyszczenia butów.

Pokusa bierze spróbować. Siadam więc na fotelu, rzucam nikla w otwór stojącego przedemną pudła i czekam. W pudle warczy coś zawzięcie. Nagle błyska umieszczona z boku lampka żarowa, tuż zaś u stóp moich zaczynają obracać się szybko dwie szczotki okrągłe, z których jedna zwilżona jest czernidłem. Podstawiam więc kolejno to jedną, to drugą nogę, szczotki trą gorliwie, wreszcie odzywa się dzwonek, lampka gaśnie, maszyna staje. W sam czas, gdyż buty moje błyszczą się doskonale.

Oprócz tej zabawnej maszyny jest tu mnóstwo innych przyrządów automatycznych, działających za pomocą elektryczności, i tak: wagi, z których po wrzuceniu pieniążka otrzymuje się bilecik z wydrukowaną na jednej stronie wagą, na drugiej zaś mniej lub więcej miłą przepowiednią; fonografy, mówiące, grające i śpiewające trochę ochrypłym głosem niestworzone rzeczy; maszynki i warsztaty, pracujące najdokładniej przy dźwiękach ukrytej muzyki; baterje, wyłamujące ręce i nogi wesołym amatorom, wreszcie najciekawsze z nich tachyskopy, stanowiące wyjątkowo wynalazek nie amerykański, lecz niemiecki. W przyrządach tych pomieszczono serje momentalnych fotografij, przedstawiających np.: galop konia, marsz żołnierzy, ćwiczenia gimnastyczne, tańce i t. p. Za wrzuceniem pieniążka fotografje te zaczynają obracać się z taką szybkością, że oko widzi nie oddzielne zdjęcia, lecz nieprzerwany ich łańcuch, stanowiący całość danego poruszenia. Mamy więc przed sobą istoty żywe, poruszające się z zadziwiającą dokładnością.

Przejdźmy z kolei do rzeczy poważniejszych.

W obszernym pawilonie o pięknym greckim portyku znajdujemy wystawę towarzystwa telefonów Bella. Sporą część tego pawilonu zamieniono na stację telefoniczną, łączącą miasto z niezliczonemi gmachami wystawy. Do niej przytyka salka, pośród której wisi u sufitu przyrząd podobny do termomikrofonu Ochorowicza. Jak już wspomniałem w jednym z poprzednich listów, przyrząd ten działa daleko gorzej, niż wynalazek naszego rodaka, pomimo to a może właśnie dlatego, że jest daleko więcej skomplikowany. Trzeba tuż pod nim stanąć, aby usłyszeć wyraźnie dźwięki rozmowy lub muzyki, przytem ma on głos krzykliwy i chropowaty. Mały pokoik obok mieści telefon łączący Chicago z Nowym Jorkiem. Tysiąc mil angielskich, to nie fraszka. Niedaleką więc bezwątpienia jest chwila, w której Ameryka zacznie rozmawiać z Europą lub Azją!

Na pierwszem piętrze pomieściły się nader ciekawe wystawy towarzystw telegrafów podmorskich, pełne aparatów, lin, drutów i modeli okrętów takich jak „Great Eastern”, który w r. 1866-ym pierwszy połączył liną telegraficzną oba brzegi Atlantyku; dalej pokoje kilkudziesięciu czasopism, poświęconych specjalnie elektryczności; niezliczony wybór przyrządów elektrycznych leczniczych i nakoniec wystawy państw obcych, pomiędzy któremi pokaźnie wystąpiły dwa tylko, a mianowicie: Francja i cesarstwo niemieckie.

Pierwsza nadesłała głównie przyrządy lekarskie oraz różnego systemu latarnie morskie, jeden zaś z kątów swojego działu zapełniła fortepianami, pianinami i organami fabryk paryskich. Jaką styczność mają te przedmioty z elektrycznością—doprawdy, że nie wiem.

Cesarstwo niemieckie szczyci się przyrządami do badań naukowych, maszynami dynamo-elektrycznemi i zbiorem historycznym wynalazków w dziedzinie elektryczności. Co tu jednak robią witryny ze sztucznemi oczami i środkami opatrunkowemi—także nie wiem.

Przechadzając się wśród tych maszyn, witryn, pawilonów, spostrzegam jeszcze alarmy ogniowe, używane powszechnie w miastach tutejszych, zegary nakręcane i regulowane ze stacyj centralnych, wiatraki do odświeżania powietrza, krawieckie maszyny, krające z największą łatwością warstwy sukna grube na 3 i 4 cale, inkubatory—jednem słowem, takie mnóstwo przedmiotów najrozmaitszych, że nie sposób jest opisać ich w tym liście, choćby nawet pobieżnie.

Ma się rozumieć, że $^{3}/_{4}$ gmachu zajęły Stany Zjednoczone, tutaj bowiem mają one najlepszą sposobność do wykazania pomysłowości i energji—największych swych zalet. Szkoda tylko, że zalety te, rozwijane w jednym kierunku: zimnej, wyrachowanej spekulacji, tracą wiele na wartości i działają na szkodę piękna. A piękno przecież, to wielka dźwignia moralności.

U nas, w starej Europie, wad nie brak, we wszystkich jednak czynach społeczeństwa czuć, bądźcobądź jakiś polot wyższy, dążenie do ideału.

Tutaj—*business before all.*

Stefan Barszczewski.

tnąco w solucjach o zasadzie miedzi, niby ryba w wodzie. Prawdopodobnie to samo powiedziećby można o grynszpanie posągów, o zdradzieckiej śniedzi naczyń miedzianych, a może i przyćmionem srebrze i zaśniedziałych monetach. Każdy z tych mikrobów mógłby posłużyć do „kultury”, jak przecinek choleryczny lub lasecznik tyfusu.

Mikrob, namiętnie miłujący pieniądze, bądź w formie krążków metalowych, bądź w formie banknotów, coraz częściej zwraca na siebie w ostatnich czasach uwagę badaczy naukowych. Dwaj uczeni bakterjologowie z Kuby, drzy: Acosta i Grande-Rossi, poświęcają się wyłącznie badaniom nad mikrobami złotego cielca.

Między innemi pp. Acosta i Grande-Rossi stwierdzili, iż waga banknotów banku hiszpańskiego w Hawanie, jak zresztą i banknotów świata całego, wzrasta w stosunku prostym do długości czasu obiegu. Każda ręka, każdy portfel, każda kasa ogniotrwała przyczynia się do zwiększenia ciężaru papierka, który wychodzi z drukarni państwowych świeży i czysty, powraca zaś dla ostatecznej wymiany do kas bankowych w stanie politowania godnym. Badacze z Kuby powiedzieli sobie, iż mikroby muszą tu grać rolę niemałą. Dalejże więc do mikroskopu! Jakoż badania mikroskopowe wykazały na banknotach starych tryljony i kwatryljony żyjątek najrozmaitszego rodzaju.

Jakiż ztąd wniosek? Taki, iż w chwilach ogólnego niebezpieczeństwa należy dezynfekować banknoty, zanim się je puszczać w obieg zacznie. W r. z. rząd rumuński zastosował u siebie taki środek ostrożności. Oczywiście rzeczą jest hygjenistów wynaleźć taki sposób dezynfekowania, aby banknoty nie ponosiły szwanku w zetknięciu z materjałami oczyszczającemi, a raczej mordującemi mikroby bez litośei.

Rumuńskie zarządzenia sanitarne dały jeden jeszcze wynik wcale niespodziewany. Oto banknoty russkie, niemieckie, serbskie i francuskie pozostawały nietkniętemi po przejściu przez 10-procentowy roztwór kwasu fenolowego, gdy austrjackie i włoskie za dotknięciem 6% kwasu traciły barwę, stawały się, jednem słowem, świstkiem bibuły bez najmniejszej wartości.

Doświadczenie rządu rumuńskiego może posłużyć do rozszerzenia propagandy na korzyść aluminjum, które spotykamy już dziś zawsze i wszędzie (dzięki ci, profesorze Boguski!). Niejednokrotnie już myślano o przygotowywaniu banknotów z tego metalu, który nie jest cięższym od papieru. W banku angielskim dokonywano nawet prób w tym kierunku. Dlaczegóżby nie? Toć mamy już aluminjowe bilety wizytowe. Wówczas i najdelikatniejsze rączki kobiece mogłyby bez obawy dotykać banknotów, po uprzedniem rzuceniu ich w płomienie kominka i, oczywiście, wyciągnięciu z tychże płomieni szczypczykami.

Wspomnieliśmy o zoologu Rafaelu Dubois. Poświęćmy mu jeszcze chwilę uwagi, a raczej referatowi profesora, przedstawionemu świeżo paryskiej Akademji nauk. Przekonamy się z tego dokumentu, iż niema złego, coby na dobre wyjść nie mogło. Wszystko, co istnieje, ma swój cel i przynosi na swój sposób pożytek, jeżeli ktoś, zbrojny w wiedzę uczonego, pożytku tego domacać się będzie w stanie. Ani wojna, ani wylewy, ani wichry, ani chrząszczyk zbożowy, ani mikroby, ani epidemje nie są podobno bez pożytku. Ktoby naprzykład przypuścił, iż z szarańczy, tej okrutnej szarańczy, co niszczy całe kraje i rolników tak często nadzieje pożera, można wydobywać... masło?

A jednak tak jest, tak przynajmniej zapewnia profesor Rafael Dubois, który przecież nie dla proporcji nosi głowę na karku. Uczony zoolog zapewnia, iż udało mu się ze skorupy jajek szarańczy wędrownej (*acridium peregrinum*), zebranej w okolicach Tlemcenu, wydobyć rodzaj pięknej oliwy złocistej, przypominającej tak wyglądem, składem, jak smakiem żółtko jaja kurzego. Oliwa ta ma nieco smaku roślinnego, starzeje się bardzo szybko, a wówczas nabiera stęchlizny tranu wielorybiego, z ostrym odcieniem w smaku. Oliwa ta w temperaturze dwóch stopni Celsjusza przemienia się w rodzaj masła. Ciecz tę można otrzymywać tylko z jajek świeżo złożonych, gdyż z czasem wsiąka w jajko i niemożliwą jest do wydobycia.

Gosposie nie będą jednak używały masła szarańczowego do celów kuchennych. Ale w przemyśle znajdzie ono zastosowanie. Dziś już czynione są próby z zastosowaniem tej oliwy do fabrykacji nawozów sztucznych.

Według profesora Dubois, oliwa z jajek szarańczy nie zawiera siarki, ale natomiast obfituje w znaczną ilość fosforu, dochodzącą do 2% wagi. Jak wiadomo, fosfor odznacza się wieloma cnotami. Moleschott twierdził, iż mózg znajduje w nim tkankę, podatną do wytwarzania myśli; uczeni zaś, rozmyślający nad odrodzeniem rodzaju ludzkiego, upatrują stosunek prosty pomiędzy defosforacją gleby a zmniejszaniem się liczby urodzeń w różnych punktach globu ziemskiego.

Masło więc czy oliwa szarańczowa profesora Dubois znajdzie podobno zastosowanie i w medycynie.

(×)

Wiadomości bieżące.

= Departament kolejowy zawiadamia w *Zbiorze taryf*, że świadectwa, wydawane studentom instytutów technologicznych oraz uniwersytetów (oprócz jurjewskiego), na przejazd kolejami po taksie zniżonej mogą wydawać, oprócz rektora, inspektorowie oraz ich pomocnicy.

= *Zbiór taryf* zamieszcza rozporządzenie, na mocy którego ogłoszona w d. 6-ym sierpnia 1892-go r. taryfa nr. 4711 o przewozie lekarzy, służby sanitarnej, środków leczniczych itd., do miejscowości dotkniętych epidemją cholery, obowiązuje nadal aż do czasu odwołania.

= Według dziś obowiązujących ustaw akcyjnych stowarzyszeń i towarzystw — pisze korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* — w razie niedojścia do skutku pierwszego zebrania ogólnego, z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby uczestników, drugie posiedzenie, dzięki procedurze ogłoszeń, nie może się odbyć wcześniej, jak za miesiąc. Tymczasem zdarzają się sprawy nie cierpiące zwłoki, zwłoka zaś w rozstrzygnięciu tych spraw może się odbić szkodliwie, a nawet zgubnie na ekonomicznym i finansowym stanie stowarzyszenia lub towarzystwa. Wobec tego ministerjum finansów zamierza skrócić termin i uprościć procedurę zwoływania drugiego zgromadzenia akcjonarjuszów i członków towarzystw akcyjnych i komandytowych.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* pisze: Wiele gazet pisze o znanym projekcie asekurowania zasiewów Grass'a, jako o przyjętym przez komisję W. K. von Plevego, zajmującą się przepatrywaniem ustawy żywnościowej. Tymczasem komisja jeszcze nie wypowiedziała swego zdania o projekcie Grassa, sam zaś projekt przesłano do ostatecznej opinji gubernatorów. Obecnie do ministerjum spraw wewnętrznych nadchodzą już odezwy gubernatorów, w listopadzie zaś projekt wraz z odezwami roztrząsany będzie przez komisję, przy udziale przedstawicieli ziemstw.

= *Warsz. Dniewn.* pisze: „Opłaty za żeglugę po rzekach obowiązują od 1840-go r., ale wnoszone są na korzyść skarbu, choć według pierwiastkowego projektu miały być przeznaczane na rzecz ulepszeń w warunkach żeglugi. Obecnie ministerjum finansów przedstawia komitetowi ministrów projekt wydania rozporządzenia w drodze prawodawczej, aby wszystkie opłaty żeglugowe były przelewane do kasy rządowej z zaliczeniem ich do pozycji specjalnej, t. j. na ulepszenia wodnych dróg komunikacyjnych. Że jednak na niektórych rzekach istnieją nieprzychylne żegludze warunki czysto lokalnego charakteru, których usuwanie kosztem ogólno państwowego kapitału byłoby uciążliwem, projektowane jest pobieranie opłat miejscowych na zadosyćuczynienie miejscowym potrzebom żeglugi, sam zaś system pobierania opłat ma być zreformowany, tak, iż na przyszłość będą one pobierane nietylko od statku, ale i od wartości ładunku. Ładunki w tym celu będą klasyfikowane.”

= Jak informuje korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.*, ministerjum finansów wypowiedziało się za urządzaniem domów pracy. Postanowiono udzielić poparcia powstającemu „Towarzystwu domów zarobkowych”. Tymczasem uchwalono urządzić takie domy w Razaniu, Twerze, Kijowie, Warszawie i Wilnie.

= Okólnikiem do naczelników kolejowych p. minister komunikacyj postanowił: podczas epidemji cholery nie obciążać zwyczajnych osobowych pociągów przyczepianiem sanitarnych wagonów, z wyjątkiem pociągów, przewożących robotników, przy których bezwarunkowo winny się znajdować wspomniane wagony wraz z felczerami, lecz rozstawić je po stacjach, na których stale mieszka służba lekarska. W razie zachorowania pasażera lub kogoś ze służby w pociągu, chorego dowozić należy w tym samym wagonie, w którym zauważono objawy choroby, po odłączeniu od reszty pasażerów, do najbliższej stacji, posiadającej wagon sanitarny, przesadzić go do tego wagonu i w ten sposób przewieźć do najbliżej położonego baraku cholerycznego, wagony zaś po odpowiedniem zdezynfekowaniu, pod osobistym dozorem lekarzy, odesłać z powrotem na stację, z której są wzięte. Barwa zewnętrzna sanitarnych wagonów nie powinna się różnić od barwy zwyczajnych osobowych i towarowych wagonów.

= Naczelnik powiatu przasnyskiego zwrócił się do inspekcji uniwersytetu warszawskiego z prośbą o ogłoszenie, co następuje: „W powiecie przasnyskim, w razie pojawienia się tam cholery, wakują trzy miejsca dla lekarzy przy szpitalach cholerycznych. Jeżeliby więc kto z pp. lekarzy, czy to pracujących przy klinikach uniwersyteckich, czy też kończących uniwersytet, chciał objąć takową posadę, to powinien złożyć deklarację pisemną o gotowości wyjazdu w inspekcji uniwersytetu, gdzie też bliższe szczegóły udzielone mu będą.” Ogłoszenie wywieszono w gmachu uniwersytetu d. 13-go b. m.

= O przebiegu epidemji cholery w obrębie guberni Królestwa Polskiego *Warsz. Dniewn.* z d. 15-go b. m. ogłasza następujące dane:

	Zachor.	Zmarło	Wyzdr.	Pozostało
Gubernja warszawska.				
Powiat warszawski. W gminie Czyste, wsi Wola (mieszkaniec miasta Płońska, przyjezdny)				
d. 12-go września	—	1	—	—
Powiat radzymiński. W osadzie Jadów (zawleczona z gubernji łomżyńskiej)				
d. 12-go września	—	—	—	2
wypadki podejrzane				
d. 12-go września	—	—	2	1
Gubernja radomska.				
Powiat kozienicki. We wsi Wójtowstwo W gm. Kozienice				
d. 9-go września	1	4	3	4
d. 10-go „	1	—	1	4
Gubernja łomżyńska.				
W m. Łomży				
d. 13-go września	2	1	—	18
Powiat łomżyński. W osadzie Zambrów				
d. 13-go września	4	—	1	13
Powiat mazowiecki. W osadzie Mazowieck				
d. 13-go września	2	—	4	8
Powiat makowski. W osadzie Rożany				
d. 13 go września	1	—	—	1
Gubernja kaliska.				
W m. Kole				
d. 7-go września	—	—	4	6
„ 8-go „	2	1	2	5
d. 9-go „	2	—	2	5
W m. Ozorkowie				
d. 7-go września	—	—	—	1
„ 8-go „	—	—	—	1
d. 9-go „	—	—	—	1

= Przed zbliżającym się jarmarkiem komisja sanitarna w Łowiczu uchwaliła, jak donoszą *Warsz. Gub. Wied.*, przedsięwziąć co następuje: 1) Żobowiązać właścicieli domów nad Bzurą do niezwłocznego zbudowania ustępów z dołami murowanemi na cemencie; 2) zamknąć kąpiele i łazienki na Bzurze od przedmieścia Bratkowice do granicy miasta; 3) usunąć bydło i konie ze stajni nadbrzeżnych; 4) wyjednać urządzenie nowych kanałów do odprowadzania nieczystości; 5) wzbronić dostępu dla bydła do rzeki przez ulice: Browarną, Kozią, Koszarową i Kapitulną; 6) zakazać mycia wełny, prania bielizny i pławienia koni w Bzurze pod miastem; 7) zamknąć studnie z wodą niezdatną do picia i umieścić na tych studniach odpowiednie napisy; 8) znieść kramy na Nowym Rynku, gdzie tworzą się kałuże błota; 9) zamknąć łaźnię Pokranta, jako nie odpowiadającą warunkom sanitarnym.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Z polecenia mojego sprawdzono działalność i operacje prywatnych kantorów rekomendacji służących, przyczem wykryto cały szereg przekroczeń. W wielu wypadkach kantory rekomendują sługi bez książeczek służbowych, jedynie na mocy paszportów, nie zasięgając o takich sługach wiadomości z wydziału kontroli wbrew obowiązującemu rozporządzeniu. Oprócz tego w niektórych kantorach liczba zapisanych do kontroli sług daleko jest mniejszą od liczby rzeczywiście zarekomendowanych i najętych, przyczem we wszystkich kantorach, w celu obejścia przepisów, pokazywane są w kontrolach fikcyjne numery książeczek służbowych. Dalej przekonano się, że w kantorze Lukasa pod nrem 56-ym na Krakowskiem Przedmieściu kontroli z r. b. niema wcale, a za r. z. bez poświadczenia i pieczęci była prowadzona tylko do d. 10-go grudnia. Liczba ajentów rzeczonego kantoru okazała się niezgodną z rzeczywistym ich składem osobowym, co dowodzi, że utrzymujący kantor lekceważy przepisy prawne. Wreszcie wykryto, że kantor pod nrem 6-ym przy ul. Podwale, na który wydano pozwolenie Kazimierzowi Załęskiemu, faktycznie prowadzi Jan Narębski. Poleciwszy Załęskiego pociągnąć do odpowiedzialności prawnej za nieprawidłowe prowadzenie ksiąg kantorowych oraz samowolne ustąpienie kantoru osobie trzeciej, polecam jednocześnie komisarzowi cyrkułu zamkowego kantor Wojciecha Lukasa, z uwagi na wielokrotne przekroczenia, niezwłocznie zamknąć. Nadto wszyscy komisarze winni zobowiązać wszystkich utrzymujących kantory stręczeń: 1) aby zapisywali do głównej księgi kontroli wszystkich służących; 2) aby pod żadnym pozorem nie rekomendowali służących bez książeczek lub zaświadczeń wydziału kontroli; 3) aby wyszczególniali rzeczywiste, nie zaś fikcyjne numery książeczek służbowych, i 4) aby prowadzili dokładną kontrolę ajentów, odnotowywując wszystkie zmiany.”

= Onegdaj koleją petersburską wyjechało z Warszawy liczne grono studentów petersburskiego instytutu technologicznego. Podczas przepędzanych w mieście naszem wakacyj, studenci rzeczonego instytutu

praktycznie zajmowali się w biurach i przy robotach kanalizacyjnych, a kilku w biurze ubezpieczeń. Kursy w rzeczonym instytucie rozpoczynają się w dniu 15-ym b. m.

= Kompanja pątników, którzy z Warszawy udali się do Częstochowy na odpust, przypadający w dniu 8-ym b. m. w kościele na Jasnej Górze, powróci do Warszawy w dniu 17-ym b. m., tj. w niedzielę, o godzinie 6-ej wieczorem.

= Rozpoczęcie tegorocznych ćwiczeń zbiorowych z żołnierzami zapasowymi, powołanymi do oddziałów wojsk warszawskiego okręgu wojennego, naznaczono, jak donosi *Gaz. polic.*, na dzień 27-my b. m.

= Dnia wczorajszego wyszła z druku urzędowa tabelka wygranych 2-ej klasy 161-ej loterji klasycznej; od tej daty rozpoczęto wypłatę większych wygranych przez zarząd loterji, mniejszych zaś przez kolektorów. Ci ostatni również mogą już otrzymywać bilety do 3-ej klasy, których ciągnienie odbywać się będzie w d. 9-ym i 10-ym października. Poprzedniego zaś dnia wobec zaproszonych obywateli miasta włożone będą wygrane do koła.

= Poczekalnia 2-ej klasy na dworcu kolei terespolskiej już została z gruntu odrestaurowana i oddaną do użytku publicznego.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej posiada z zapisu gminy starozakonnych w Warszawie sumę rs. 150, przeznaczoną na posag dla ubogiej panny starozakonnej, stałej mieszkanki Warszawy, w wieku lat 17—25-iu. Podania wnosić można do d. 27-go września. Posag będzie wypłacony po zawarciu małżeństwa, lub po dojściu obdarowanej do lat 25-iu.

= Przy ustanawianiu nowej taksy na pozostałe miejsca grzebalne na cmentarzu powązkowskim powzięto projekt podziału tegoż cmentarza na pięć działów, z oznaczeniem ceny kupna na wieczne czasy, w oddziale pierwszym rs. 150, w drugim rs. 100, w trzecim rs. 75; w czwartym rs. 50 i w piątym rs. 35 za jedno miejsce. Projektowana nowa taksa, po dokonaniu dokładnego podziału cmentarza oraz po zasięgnięciu opinji miejscowego dozoru cmentarnego, niezadługo przesłaną ma być do magistratu, celem wyjednania zatwierdzenia władzy.

= Na drodze, wiodącej a cmentarz brudzieński uskuteczniono będzie wym na drzew, których pewna część podczas lata usch . W r. p. bruk na tej drodze będzie uregulowany.

= Otwarcie szosy Kołbiel-Ostrowy, łączącej się z warszawsko-brzeską pod Nowomińskiem, naznaczone pierwotnie na d. 13-ty października, odroczono do wiosny roku przyszłego.

= Z powodu wyjazdu na urlop p. Kazimierza Niedźwiedzkiego, naczelnika centralnej rachuby kolei wiedeńskiej, obowiązki zastępce spełnia p. Eugenjusz Peel, pomocnik naczelnika tegoż wydziału.

= Z decyzji prezesa rady miejskiej dobroczynności publicznej intendentem szpitala praskiego (na miejsce ś. p. Wejssfloga) mianowany został dymisjonowany pułkownik Ludwik Łopaciński, b. naczelnik straży ziemskiej powiatu łukowskiego.

= Dr. Stanisław Iwanicki mianowany został lekarzem miejscowym szpitala św. Ducha.

= Na miejsce delegata przy kolegjum rzymsko-katolickiem w Petersburgu, opróżnione przez śmierć ks. prałata Sobolewskiego, władza djecezjalna lubelska mianowała ks. Ignacego Mecha, proboszcza w Lubartowie i dziekana dekanatu lubelskiego. Ks. Mech już wyjechał do Petersburga.

= W dniu wczorajszym przyjechali: profesor akademji lekarskiej rz. r. st. ks. dr. Tarchanow z zagranicy i naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Dobrowolski z Siedlec; wyjechał do Mińska szambelan Woularlarski.

= Dnia 26-go września, o godz. 6-ej wieczorem, w Krakowie u pp. wizytek pobłogosławiony zostanie związek małżeński panny Marji Miłkowskiej, córki pp. Władysława i Anastazji z Przymanowskich małż. Miłkowskich. z hr. Tomaszem Łubieńskim, synem p. Marji z hr. Łubieńskich Pawłowej hr. Łubieńskiej.

= W dniu 17-ym b. m., o godz. 11½ przed południem, w kościele św. Augustyna w Wiedniu, pobłogosławiony będzie związek małżeński pomiędzy córką pp. Leona i Marji z Kronenbergów baronostwa Lenwal, a panem Izydorem Colonna-Czosnowskim, synem Marji z Jełowickich Czosnowskiej.

= Michał Bałucki, jak nam donoszą, przeszedł w tych dniach ciężkie, bardzo niebezpieczne krwotoki. Obecnie autor „Flirtu" ma się znacznie lepiej, jest przecież silnie osłabiony i przymusowo bezczynny.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Divertissement" oraz „Lizeta czyli córka źle strzeżona", w Rozmaitościach „Chamska dusza", a w Nowym „Champignol mimo woli".

* Jutro odśpiewana będzie w teatrze Wielkim „Afrykanka", z udziałem pani Inez de Frate, oraz pp. Brogi-Muttini i Suagnesa.

* Repertuar teatru Rozmaitości zapowiada na jutro komedję Bałuckiego „Flirt".

* Teatr Nowy daje jutro po raz 31-szy operetkę „Weseli spadkobiercy".

* W „Prawach serca" Zalewskiego rolę, grywaną przez p. Kotarbińskiego, objął świeżo p. Bolesławski.

* W poniedziałek śpiewana ma być w teatrze Wielkim „Rycerskość wieśniacza" Mascagni'ego."

* W dniu dzisiejszym artyści dramatu przystąpili do prób pamięciowych z tragedji Szekspira „Król Lear", która niebawem będzie wznowiona na scenie teatru Wielkiego.

Rola tytułowa będzie naprzemian dublowana przez pp.: Ładnowskiego i Leszczyńskiego, który na naszej scenie króla Leara dotąd nie odtwarzał.

Obsada zaś główniejszych ról została zmieniona: rolę Regany objęła świeżo p. Noiretówna, rolę Kordelji—pani Trapszo, rolę hr. Kenta—p. Narkiewicz, rolę Edmunda—p. Mikulski i rolę Edgara—p. Bolesławski.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się osób na przedstawieniach w teatrach: Wielkim 637, Rozmaitości 272, Nowym 458; na koncercie symfonicznym orkiestry holenderskiej w Dolinie szwajcarskiej 135 i na wystawach: etnograficznej 15 i muzeum rzemieślniczego 45.

= W konserwatorjum.

Zapis uczennic i uczniów do konserwatorjum muzycznego rozpoczął się w dniu dzisiejszym.

Napływ kandydatów bardzo liczny, a szczególnie wiele zgłosiło się z cesarstwa.

Lekcje rozpoczną się prawdopodobnie w d. 1-ym października, gdyż do tej pory roboty około przebudowy schodów itd. mają być ukończone.

= Ze sztuki.

* W tych dniach w salonach Towarzystwa sztuk pięknych otwartą będzie specjalna wystawa głośnego obrazu Wilhelma Kotarbińskiego, zatytułowanego „Orgje rzymskie".

Połowę czystego dochodu z pomienionej wystawy Towarzystwo przeznacza na powiększenie funduszu budowy własnego gmachu.

* Zapisy w tutejszych prywatnych szkołach malarstwa czystego i stosowanego dla kobiet już się rozpoczęły i trwać będą do końca bieżącego miesiąca.

= Roboty kościelne.

W dalszym ciągu robót przy wykończaniu frontonu kościoła Wszystkich Świętych pomiędzy nowemi ozdobami, stanowiącemi bogatą ornamentację fasady, w dniu wczorajszym w dwóch dolnych niszach obok głównego wejścia, ustawiono dwie nowe figury, przedstawiające z lewej strony św. Leona, z prawej św. Wincentego à Paulo, wykonane przez p. Skonieczny.

Jednocześnie z usunięciem górnego szalowania odsłonięto nad główną środkową wnęką duże, wyzłacane napisy: z lewej strony „MDCCCLXI INCHOATA", w środku „MDCCCLXXXIII CONSECRATA" i z prawej „MDCCCXCIII ABSOLUTA".

W ogóle roboty obecnie postąpiły tak, że stosownie do starań komitetu budowy, a głównie zapobiegliwości ks. Matuszewskiego, proboszcza miejscowego, cały frontou kościoła Wszystkich Świętych w r. b. będzie wykończony i odsłonięty.

= Sprawozdanie.

Zarząd Instytutu moralnej poprawy dzieci w Mokotowie, przesyłając za naszem pośrednictwem serdeczne dzięki tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do świetnego materjalnego rezultatu, osiągniętego z zabawy urządzonej w d. 6-ym b. m., nadmienia, że rachunek z dochodów i wydatków tak się przedstawia:

Wpłynęło: za bilety wejścia i do krzeseł łącznie z naddatkami rs. 1,522 kop. 5, za kwiaty, programy i marki do koszów szczęścia rs. 322 kop. 94; ogółem rs. 1844 kop. 99.

Wydatki na orkiestrę, iluminację ogrodu, kwartet męski, żywy obraz, kosze szczęścia, afisze, bilety i służbę uczyniły rs. 440 kop. 13, czyli, że czysty dochód wyniósł rs. 1,404 kop. 86.

Do sumy tej winno jeszcze wpłynąć kilkanaście rubli od osób, które zatrzymały bilety do krzeseł numerowanych a należności dotychczas jeszcze nie uiściły.

= O „Halkę".

Jeszcze w sezonie letnim roku zeszłego jedno z towarzystw prowincjonalnych (Czystogórskiego), bawiących w Warszawie wystawiło na scenie bez pozwolenia operę „Halka".

Ponieważ pomiędzy dyrektorem rzeczonej trupy a sukcesorami nieśmiertelnego twórcy do żadnych polubownych układów przyjść nie mogło, sprawę wytoczono na drogę sądową, czego rezultatem było przysądzenie na rzecz sukcesorów rs. 1000.

Od roku przeszło rodzina ś. p. Moniuszki stara się sumę tę wywindykować, lecz dyrektor tak umiejętnie umie się urządzać, że przysądzenie powyższej sumy pozostaje martwą na papierze literą.

I w tym roku suma z wyroku nie została zaspokojoną.

= Ostatni.

Orkiestra holenderska p. Quasta daje jutro w Dolinie Szwajcarskiej ostatni koncert symfoniczny.

Odegraną będzie symfonja Pastoralna nr. 4 Beethovena.

W niedzielę p. Quast daje ostatni już koncert w tym sezonie.

= Handel owocami.

Ponieważ spółkom owocowym jakoś się nie wiedzie, a uregulowanie handlu owocami jest koniecznie potrzebne, przeto w myśl wniosku wiceprezesa Edmunda Jankowskiego, Towarzystwo ogrodnicze postanowiło pośredniczyć do pewnego stopnia między swymi członkami, właścicielami sadów na prowincji, a kupcami owoców w Warszawie.

Pośrednictwo będzie bezpłatne, lecz Towarzystwo wolne jest od wszelkiej odpowiedzialności, dotyczyć mogącej kupna i sprzedaży.

Zasadzać się to pośrednictwo ma na przesyłaniu przez producentów próbek owoców do lokalu Towarzystwa z oznaczeniem ilości każdego gatunku, ceny *loco* i z podaniem dokładnego swego adresu.

Kupujący będą mogli w określonych godzinach próbki oglądać, lecz porozumieją się z producentami bez udziału Towarzystwa.

O nadsyłanych próbach Towarzystwo może na koszt osób interesowanych czynić ogłoszenia w poczytniejszych pismach codziennych.

= „Giełda" aktorska.

Od wczoraj w jednej z cukierni uprzywilejowanych rozpoczęły się umowy aktorów prowincjonalnych z przedsiębiorcami, umyślnie w tym celu przybyłymi do Warszawy.

Wielu też aktorów w pewności spotkania dyrektorów przybywa do Warszawy na te kontrakty jesienne.

= Nowa bocznica.

Niezależnie od projektowanych poprzednio odnóg kolei nadwiślańskiej od stacji Nowy Dwór do brzegu Wisły i od stacji Iwangród do brzegu Wieprza, w zarządzie tejże kolei powzięto projekt przeprowadzenia nowej bocznicy, mającej łączyć stację Dorohusk z brzegiem Bugu.

Nad brzegiem rzeki ma być urządzona przystań, bardzo pożądana dla całej okolicy.

= Regulacja Świdra.

Właściciel Brzegów pod Otwockiem, ś. p. Andriolli, od lat kilku pracował nad utrwaleniem brzegów Świdra i zabezpieczeniem wybrzeży od kaprysów zmiennej rzeki.

Dzięki energji nieodżałowanego artysty i obywatela, tamy faszynowe rozciągnęły się na przestrzeni blizko dwóch wiorst.

W roku bieżącym, obfitującym w powodzie, ś. p. Andriolli nie zajmował się już umacnianiem brzegów, to też tamy uległy znacznym uszkodzeniom.

Obecnie koloniści okoliczni, najbardziej interesowani w tej sprawie, oczekują na możność porozumienia się z nowymi właścicielami w kwestji naprawy uszkodzeń i dalszej konserwacji tam.

= Przy pracy.

Pracujący na gabarze Liskego robotnik, Feliks Ryszek, pragnąc zatrzymać statek, zapuścił na dno pal czyli „szryk", który, z powodu niewłaściwego umocowania, uderzył robotnika w piersi i zepchnął w wodę.

Ogłuszony ciosem R. zaczął tonąć, szczęśliwym jednak trafem został wyrzucony na mieliznę, z której pokaleczonego uratowano.

= Odnaleziony.

Przed czterema miesiącami w rubryce zniknięć donosiliśmy o zagadkowem zaginięciu 5-letniego chłopczyka, Michała Dutkowskiego, syna wdowy po oficjaliście kolejowym.

Zrozpaczona matka, nie mogąc trafić na ślad zaginionego, mniemała, iż dziecko już nie żyje.

Tymczasem wczoraj zrana, powracając z Powązek, spostrzegła Michałka bawiącego się przed domem, w którym jest sklepik wiktuałów Bronisławy Świderskiej.

Malec odrazu matkę poznał, lecz Świderska pod żadnym pozorem nie chciała chłopca oddać, twierdząc, iż dziecko znalazła.

Ostatecznie, w razie oddania, domaga się 40 rs. wynagrodzenia.

Sprawę skierowano na drogę sądową.

= Na uczynku.

W kościele św. Ducha Franciszek Pordno zauważył brak zegarka i jednocześnie spostrzegł, iż stojący przy nim człowiek pomyka ku drzwiom.

Złodzieja, Wojciecha Flisa, w kruchcie kościelnej przytrzymano i poszkodowany zegarek odzyskał.

= Zakażenie.

W dniu wczorajszym 17-letniej Annie Waszkowskiej amputowano lewą rękę, a to z powodu zakażenia krwi.

Waszkowska ukłuła się przed kilku tygodniami igłą, którą niezbyt dawno bratu jej przekłuwano wrzodziankę.

Cząstka materji dostała się do krwi, lecz dziewczyna dopiero wówczas wezwała lekarza, gdy ręka już spuchła.

Z obawy gangreny uznano za rzecz konieczną amputację i zdaje się, iż Waszkowska będzie przy życiu utrzymana.

= Podrzucenie.

Stróż domu pod № 17-ym przy ul. Waliców, Perkowski, zapalając wczoraj wieczorem światło na schodach, znalazł koszyk, a w nim uśpione niemowlę płci męskiej, liczące przeszło miesiąc życia.

Podrzutka, po spisaniu protokułu, odniesiono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Pokąsania.

Wczorajszego wieczora na 14-letniego Jankla Poznera, w przejściu przez ul. Krochmalną, rzucił się duży pies.

Zanim wystraszonemu chłopcu podążono z pomocą, został on już dotkliwie pokąsany.

Psa, będącego własnością Marcina Reszkego, oddano pod obserwację weterynaryjną.

Nocy wczorajszej Szymon Piglewicz i Jan Kozłowski, wychodząc od znajomego ogrodnika na Czystem, zostali napadnięci przez cztery brytany, zazwyczaj na noc z łańcucha spuszczane.

Złośliwe psy, pomimo rozpaczliwej obrony, obu robotników mocno pokąsały, zwłaszcza Kozłowskiego, który z bólu i upływu krwi zemdlał.

Sprawdzono, iż psy były zdrowe.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczora wprost ul. Rybaki rzucił się do Wisły jakiś młodzieniec.

Przewoźnicy, w liczbie 6-ciu, podążyli z ratunkiem i desperata, pomimo jego oporu, wydobyli.

Przyprowadzony do zmysłów zeznał, iż nazywa się Józef Strzegowski, jest czeladnikiem szewckim, liczy 26 lat wieku i mieszka pod № 5-ym przy ul. Szeroki Dunaj.

Przyczyny rozpaczliwego zamachu nie chciał wyjawić.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 14-ym b. m.: „W ciągu ostatniej doby nikt w mieście nie zachorował, ani nie umarł na cholerę. — Opór, jakiego się dopuścili mieszkańcy na Kazimierzu, kiedy z polecenia władz sanitarnych trzeba było dwie osoby odstawić do szpitala, będzie przedmiotem rozprawy sądowej. Niejaki Finger, członek rodziny, z której kilka już osób zmarło na cholerę, został ukryty przez swoich współwierców, tak, iż po dwóch dobach niewiadomo, gdzie się znajduje. Stwierdzono, iż wybuch epidemji na Kazimierzu spowodowało zetknięcie się rodziny Fingerów z jakimś przybyłym z Delatyna ich krewnym. Jak wiadomo, Kołomyja i Delatyn są miejscowościami, w których dotąd jeszcze epidemja najbardziej się sroży. Pogłoska o zapadnięciu jednej osoby na cholerę w Krynicy, według urzędowych zapewnień, była bezpodstawną. — Interesujące są cyfry dochodów, jakie ma rząd austrjacki jako właściciel zakładu leczniczego w Krynicy. W r. b. od początku sezonu do d. 3-go b. m. za kąpiele mineralne i borowinowe pobrano opłat 37,726 złr., za kąpiele w zakładzie wodoleczniczym, zostającym pod kierunkiem dra Henryka Ebersa, 8872 złr. Dochody z innych źródeł, jak: taksy kuracyjnej, mieszkań w domach, do zarządu należących, dzierżawy sklepów, restauracyj, wynajmu sal i t. d. nie podano do wiadomości publicznej, można przecież przypuścić, iż przyniosły wyżej 50,000 złr., co razem stanowić może okrągłą cyfrę 100,000 złr. za jeden sezon.— Przypuszczalny termin otwarcia gmachu nowego teatru oznaczają na d. 15-ty października. Pomału zjeżdżają się nowo angażowani artyści. Pierwszym z przybyłych jest p. Józef Kotarbiński, szwagier dyrektora tutejszej sceny.— Zasłużony profesor anatomji na wszechnicy tutejszej, dr. Ludwik Teichman, obchodzi w sobotę, d. 16-go b. m., 70-tą rocznicę urodzin. Profesor przebywa dotąd na wakacjach w Bystrej, na Szląsku austrjackim."

BAŃKI MYDLANE.

Złośliwa prośba.

Pantofel pewien wybiera się na polowanie.

— Uważasz, duszko—rzecze do żony na odjezdnem—muszę dziś zabić trzy zające: jednego dla szwagrów, drugiego dla ciotki, trzeciego dla nas...

— O, mój mężu—błaga pani Pantoflowa—zabijże tego trzeciego zająca... najpierw...

*

Uprzejmy Longinus.

Poszedł Longin do teatru
Na paradyz czy galerję,
Aby wrażeń artystycznych
Na balecie zebrać serję.
By zaś lepiej być *au courant*
Widowiska akcji wrzącej,
Powstał Longin i jął scenie
Przypatrywać się stojący.
Chłop z Longina jest ogromny,
Czysty Goljat w każdym względzie,
Więc zasłonił scenę widzom,
Co w następnym siedli rzędzie.
Ledwie powstał, słyszy Longin
Z setek piersi to wołanie:
„Proszę siadać! Siadać proszę!
Może pan usiądzie, panie!"
Longin, grzeczny człek i słodki,
Ukłon gładki śle w dwie strony:
„Niech się państwo nie frasują,
Bom ja wcale nie znużony..."

Zjazd prawników.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Poznań, d. 13-go września.

Wczoraj, w drugim dniu zjazdu, od godziny 9-ej zrana do 2-ej po południu toczyły się obrady: 1) sekcji prawniczej i 2) do spraw emigracji włościańskiej, następnie zaś od godziny 4-ej do 7½ wspólne narady wszystkich sekcyj nad kwestją małej własności ziemskiej.

W pierwszej z nich, której biuro prezydjalne składali: prof. Kleczyński, adw. Wilkosz i dr. Jaworski, dyskutowano o potrzebie i znaczeniu statystyki prawa prywatnego (referat dra Jaworskiego), tudzież utworzenia sekcji prawnej w łonie poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół nauk, o tłumaczeniu nazwisk cudzoziemskich ze stanowiska prawa cywilnego (ref. adw. Sunderlanda), o zniesieniu *resumé* przewodniczącego trybunału przysięgłych (ref. adw. Zinsa) i o ustawie subhastacyjnej pruskiej (ref. adw. Trąmpczyńskiego).

W sekcji do spraw emigracyjnych toczyły się pod przewodnictwem adw. Parczewskiego rozprawy na tle referatów o wychodźtwie dra Kłobukowskiego, prof. Kleczyńskiego i p. Jachowskiego.

Nakoniec na porządku dziennym posiedzenia sekcyj połączonych, pod prezydencją hr. St. Żółtowskiego, który na asesorów powołał pp.: Kirszrota, Smarżewskiego i dra Roznera, stały referaty: dra Kalksteina (rozwój osadnictwa krajowego we wschodnich prowincjach monarchji pruskiej i prawodawstwo rentowe), hr. Cieszkowskiego z Wierzenicy (kwestja udziału robotników i oficjalistów w zyskach przedsiębiorstwa rolnego) i p. Katyłowskiego z Petersburga (kwestja małej własności ziemskiej).

Nadmieniamy, że w rozprawach powyższych postawiono wniosek wyznaczenia ankiety do zorganizowanych instytucyj finansowych, ułatwiających parcelację obszarów dworskich.

Od godziny 8-ej do 10-ej wieczorem odbywał się raut w pałacu arcybiskupim, potem zaś w salonach hotelu Victoria wieczór tańcujący.

Dziś od godziny 9-ej zrana odbywają się zebrania biur prezydjalnych wszystkich sekcyj w celu ułożenia sprawozdań z wyniku obrad sekcyjnych, a o godzinie 11-ej rozpocznie się drugie zebranie plenarne i zamknięcie obrad. O godzinie 4-ej uczta w Bazarze, wieczorem tamże bal.

Oto pobieżna notatka.

Na bliższe szczegóły brak miejsca i czasu, pochłoniętego zupełnie przez prace zjazdu.

Wzgląd ten usprawiedliwia niedokładność przesyłanych pośpiesznie relacyj.

Fr. Nowodworski.

Dla najuboższych.

Konduktor hotelu europejskiego P. P. za niedbalstwo tytułem kary składa rs. 1 kop. 50.

Nekrologja.

† **Ś. p. Katarzyna z Żórawskich**

Kolanowska,

wdowa, po krótkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 14-go września 1893 r., przeżywszy lat 86. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dnia 16 września, w sobotę, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Trójcy na Solcu, a następnie wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, na które pozostali w głębokim smutku synowie, córka i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1097—

†

Ś. P.

Antonina z Boguckich

PIASECKA,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 14-go września 1893 roku. W ciężkim smutku pogrążeni mąż i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo do kaplicy św. Barbary przy kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, w dniu 17 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok ztamtąd tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3939—

† W sobotę, dnia 16 b. m., o godzinie **11-ej** przed poł., odbędzie się w kościele katedralnym wotywa za duszę

ś. p. KATARZYNY KRENN. 3912

†

Ś. P.

MARJA z PROSZKOWSKICH SWIĘCICKA,

przeżywszy lat 71, zmarła w dniu 14-ym września r. b. Na nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Lesznie, w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie wyprowadzenie zwłok, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski zaprasza

2—3931— **RODZINA.**

† W sobotę, dnia 16 września r. b., w rocznicę śmierci

ś. p. Julji Sommer,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne, o g. **9 i pół** rano w kościele WW. Świętych na Grzybowie, na które pozostała córka wraz z mężem i dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3821—

† W sobotę, dnia 16-go września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Joanny z Winnickich

STYPUŁKOWSKIEJ,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3926—

† Dnia 19 września, to jest we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, przed wielkim ołtarzem, w kościele św. Krzyża, odbędzie się msza święta za dusze ś. p. **Józefa i Julji Lewandowskich**, emeryta, b. wice-prezesa tanich kuchni, na którą zaprasza się rodzinę, przyjaciół i znajomych. —3895—

† W dniu 16-ym b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Julji Stankiewicz,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godz. **9-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które zaprasza **rodzina.** —3921

† Wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanej pamięci żonie i matce naszej

Matyldzie Szwede,

a zwłaszcza pastorowi Bartsch, za słowa pociechy, składamy serdeczne „Bóg zapłać".

—3935— **MĄŻ i SYN.**

† Wszystkim, którzy uczestniczyli w przeprowadzeniu zwłok

ś. p. Leona Nowoleckiego,

na miejsce wiecznego spoczynku wdowa wraz z dziećmi składają serdeczne „Bóg zapłać". —3935—

† Wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. matki naszej

Magdaleny z Verlów

Szubert,

oraz na nabożeństwie żałobnem znajdować się raczyli, serdeczne podziękowanie składają **córki.** —3934

— Wszystkim uczestniczącym w pogrzebie

b. p. EMMY z Loewensteinów SZANCER,

składa serdeczne podziękowanie

—3936— **RODZINA.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 15-go września. (*T. pr. K. W.*) — Z Rygi donoszą, iż wydano rozporządzenie, aby wszystkie rozprawy, składane dla otrzymania stopni naukowych w uniwersytecie jurjewskim, były nadal pisane w języku russkim. (*Aj. półn.*)

WYSTAWA.

Wilno 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Hr. Marja Potocka nadesłała na wystawę trzy buhaje. Wielki jest popyt na trzodę chlewną.

Wilno 15-go września. (*Tel. pr. K. War.*)— Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu sędziów. W dziale rybołówstwa. Hr. Tyszkiewicz otrzymał medal srebrny.

ROZBICIE POCIĄGU.

Wilno 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzisiejszej nocy na kolei libawsko-romeńskiej pociąg towarowy nr. 119 pomiędzy stacjami Mołodeczno i Prudy wyszedł z szyn i spadł z nasypu. Jedenaście wagonów strzaskanych w drzazgi, bardzo wiele towarów uszkodzonych. Straty są znaczne. Plant kolejowy zniszczony na wielkiej przestrzeni. Wypadku z ludźmi nie było. Pociąg pasażerski przybył do Wilna z opóźnieniem 6-godzinnem.

WYPADKI CZESKIE.

Praga czeska 15-go września. (*T. pr. K. W.*)— Mały stan oblężenia rozciągnięty będzie prawdopodobnie i na Pilzno.

Praga czeska 15-go września. (*T. pr. K. W.*)— Namiestnictwo zastosowało przepis o przedkładaniu policji numerów drukowanych gazet na trzy godziny przed wypuszczeniem ich w świat dotąd tylko do *Narodnich Listów*, do organu realistów *Czas*, do młodoczeskich pism humorystycznych, tudzież do antysemickich, między innemi także do antysemickiego organu niemieckiego *Deutsche Volksbote*.

Praga czeska 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Staroczeskie organy: *Hlas naroda*, *Politik* i *Czech* uderzają gwałtownie na młodoczechów za wywołanie dzisiejszej sytuacji. Posłowie staroczescy zebrali się na konferencję.

Praga czeska 15-go września. (*T. p. K. W.*)— Zawieszono działalność 17 stowarzyszeń, innym 213 stowarzyszeniom nakazano uwiadamiać władzę o każdem odbyć się mającem posiedzeniu na trzy dni naprzód; 1200 stowarzyszeniom wreszcie polecono uwiadomienie takie komunikować na 48 godzin przed posiedzeniem. Grupy miejscowe „Germanenbundu" w Pradze czeskiej i w Bernie morawskiem rozwiązano.

Paryż 15-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Temps* pochwala kroki wyjątkowe rządu w Czechach; naganiając awanturniczą politykę młodoczechów.

PODATEK OD CYGAR.

Berlin 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Volkszeitung* dowiaduje się, że nowy podatek od fabrykatów tytuniowych nałoży na cygara w cenie 50 marek za 1,000 sztuk banderolę 10-markową, od 50 do 80-iu marek 20-markową, na wyższe trzydziestomarkową.

IMMATRYKULACJA CUDZOZIEMCÓW.

Paryż 15-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W biurach policyjnych rozpoczęła się immatrykulacja obcych poddanych, zamieszkałych w departamencie Sekwany (skutkiem ustawy, uchwalonej przez izby; *przyp. red.*). Natłok ogromny, gdyż w departamencie mieszka 150,000 cudzoziemców.

POGRZEB MIRIBELA.

Paryż 15-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Minister wojny, jen. Loizillon, tudzież jenerałowie: Saussier i Boisdeffre udali się do Grenobli na pogrzeb Miribela.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Berlin 15-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Niemcy wysyłają dwa okręty wojenne na wody brazylijskie dla obrony interesów poddanych niemieckich zamieszkałych w Brazylji a zagrożonych bombardowaniem Rio de Janeiro. Okręty przebywały dotąd w okolicy Buenos Ayres na wodach argentyńskich.

BOMBARDOWANIE.

Paryż 15-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Tutejszy poseł brazylijski zaprzecza wiadomości o bombardowaniu Rio de Janeiro. Mimo tego trwało ono faktycznie przez sześć godzin, wszakże bez skutku.

KOLEJ KONGA.

Bruksella 15-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Kompanja kolei Konga zamierza wydać bez gwarancji państwa nowych obligacyj na 18 miljonów fr.

ZALEW W MADRYCIE.

Madryt 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Skutkiem pęknięcia rury kanałowej woda zalała część miasta. Kilka domów runęło.

WYDALENIE.

Belgrad 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rząd wydalił z Serbji nauczyciela bułgarskiego, Grygorowa, który przybył odwiedzić rodzinę w Pirocie. Zarzucono mu szpiegostwo i propagandę bułgarską.

CHOLERA.

Wiedeń 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Organ najwyższej władzy sanitarnej państwa stwierdza słabnięcie cholery w Galicji. Większa liczba wypadków w czasie od d. 3 go do d. 9-go b. m. zaszła tylko w Rymanowie (powiat sanocki) i w Białym Potoku (powiat czortkowski). W ogóle zachorowało w Galicji od czasu wybuchu zarazy 502 osób, zmarło 307, to jest 61%. W żadnym innym kraju koronnym Przedlitawji nie ponowiły się w tym czasie wypadki choleryczne, pomimo ciągłego jeszcze silnego dopływu robotników, zbiegających z zarażonych okolic Węgier i Rumunji. Zawdzięczyć to należy surowej kontroli lekarskiej nad nimi.

Lwów 15-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ostatni biuletyn choleryczny wykazuje 16 wypadków zasłabnięcia, a 6 wypadków śmierci.

Budapeszt 15-go września. (*T. pr. K. W.*) — Cholera na Węgrzech raptownie zanika. Wczoraj było 8 wypadków zasłabnięcia, a 9 śmierci.

Londyn 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Bingley zmarło kilka osób na cholerę.

Madryt 15-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W trzech prowincjach Hiszpanji wybuchła cholera.

Konstantynopol 15-go września. (*T. pr. K. Warsz.*)— W domu obłąkanych w Skutari zachorowało dotąd na cholerę osób 103, zmarło 66; wczoraj było nowych 6 wypadków zasłabnięcia, 5 śmierci. W mieście było 2 wypadki, w Galacie 2, w Konstantynopolu kilka.

Wiedeń 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Książę Piotr Karadżordżewicz zaprzecza wiadomości, jakoby zamierzał usunąć się z widowni życia politycznego i wyrzec się praw swoich do tronu serbskiego.

Berlin 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Magdeburgische Ztg.* zapewnia, że projektu wzniesienia tak zwanych „Sperrforts" na granicy francuskiej zaniechano.

Berlin 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ajent finansowy russki, Carminer, umarł.

Berlin 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz każe sobie codziennie zdawać raport o stanie zdrowia księcia Bismarka.

Berlin 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Po zebraniu się parlamentu rzeszy wniesiona będzie interpelacja w sprawie zaprowadzenia w Niemczech apelacji od wyroków izb sądowych (*Strafkammern*), tudzież w sprawie zaprowadzenia ustnej procedury w sądach wojskowych.

Karlsruhe 15-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Podczas manewrów pod Lauterburgiem cesarz dowodził osobiście 14-ym korpusem przeciw korpusowi 15-mu.

Piła 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Władza miejska postanowiła zamknąć stale studnię artezyjską.

Paryż 15-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Kompanja górnicza w Lens odrzuciła wszystkie żądania robotników. Posiada ona znaczne jeszcze zapasy węgla. W okręgu loarskim syndykaty orzekną na mityngu niedzielnym, czy mają przystąpić do zmowy skutkiem wezwania kongresu robotniczego departamentu Pas de Calais.

Paryż 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Zmowa górników w departamentach Nord i Pas de Calais zdaje się nieznikniona.

Londyn 15-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — W artykule, przypisywanym lordowi Salisbury'emu, oświadcza się *Standard* przeciw przyłączeniu się Anglji do trójprzymierza. Hasłem Anglji powinno być przedewszystkiem: budować okręty.

Londyn 15-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Księstwo Connaught odjechali w odwiedziny dworu austrjackiego i zabawią przez miesiąc w Wiedniu. Książę uczestniczyć będzie w manewrach węgierskich.

Londyn 15-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — Tutejszy przedstawiciel Meksyku oświadczył, że kupon październikowy będzie niezwłocznie wypłacony.

Rzym 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Eskadra angielska zabawi w portach włoskich od d. 11-go do 31-go października.

Berlin 15-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce 212 25 (wczoraj 212.40)
Ruble na dostawę 212 50 (wczoraj 213.—)

Pożar.

Dzisiaj, około godziny 2-ej po południu, powstał groźny pożar w fabryce wyrobów stolarskich i ciesielskich do budowli Br. Bevenseego, mieszczącej się pod nr. 75-ym przy ulicy Czerniakowskiej.

Pomimo dzielnego i szybkiego ratunku—wszystkie cztery oddziały straży ogniowej o godzinie 2-ej były już na miejscu—fabryka i składy desek p. Bevenseego zgorzały.

Gdy to piszemy—godzina 3-cia po poł.—kierujący akcją ratunkową pułkownik Popławko zajął się obroną od niszczącego żywiołu sąsiednich zabudowań: fabryki posadzek Tworkowskiego pod nrem 77-ym i fabryki wyrobów jedwabnych A. Blazyego pod nrem 71-ym przy tejże ulicy.

Niebezpieczeństwo pożaru grozi zwłaszcza fabryce Blazyego, w tym bowiem kierunku zwrócił się silny wiatr.

O godz. wpół do 3-ej wyprawiono oddział praski i maszyny parowe.

Fabryka wyrobów ciesielskich Bevenseego była zaasekurowana w warszawskiem Towarzystwie ubezpieczeń.

Z SĄDÓW.

Spólnicy Pawlaka.

Izba sądowa tutejsza w drugim departamencie karnym roztrząsała wczoraj, w drodze apelacji, sprawę Wawrzyńca i Majchra Bartosików, ojca i syna, oraz córki Wawrzyńca, zamężnej Anny Świerczyńskiej, zamieszkałych w Zabłociu, w pow. kolskim.

Akt oskarżenia zarzuca obwinionym świadome ukrywanie Francisza Pawlaka, mordercy Szmidta i Kuźnickiego, po spełnieniu przezeń zabójstwa, a następnie ułatwienie mu ucieczki za wynagrodzeniem.

Oskarżeni w ciągu trwania całego śledztwa, tak pierwiastkowego, jak i sądowego, zaprzeczali winy, pomimo stwierdzenia przez niektórych świadków, iż Bartosikowie i Świerczyńska istotnie brali udział w ukrywaniu śladów przestępstwa, a nawet dzielili się łupem, osiągniętym przez okrutne morderstwo, dokonane przez Pawlaka i Wyrostkiewicza w pociągu kolei bydgoskiej.

Sąd okręgowy warszawski, który sprawę tę w I-ej instancji sądził, po wysłuchaniu kilkunastu świadków, uznał oskarżenie za dowiedzione i skazał Bartosików i Świerczyńską na zesłanie do robót ciężkich na lat sześć, a następnie na dożywotnie osiedlenie w Syberji, z pozbawieniem praw i przywilejów.

Wskutek skarg apelacyjnych skazanych, sprawa przyszła po raz wtóry pod decyzję izby sądowej, gdzie w imieniu oskarżonych obrony wnosili adw. przysięgli: Pepłowski i Krzycki, wskazując na brak niezbitych i całkiem pewnych dowodów winy, zwłaszcza wobec sprzeczności zeznań świadków.

Izba sądowa, po dłuższej naradzie, uchyliła wyrok sądu okręgowego i oskarżonych uniewinniła.

Wyrodna matka.

Pod zarzutem znęcania się nad własnem dzieckiem zasiadła wczoraj na ławie oskarżonych sądu okręgowego tutejszego 25-letnia włościanka, Stefanja Kamińska, zamieszkała we wsi Irence, w pow. błońskim.

Liczni, wezwani do tej sprawy świadkowie, tak na śledztwie pierwiastkowem, jak i sądowem, jednomyślnie zeznali, iż Kamińska, chcąc pozbyć się 6-letniego synka swego, Władysława, który widocznie był dla niej ciężarem, od kilku miesięcy znęcała się nad nim bezustannie, już to bijąc go po głowie polanem i drążkiem żelaznym, już to morząc głodem.

W ostatnich czasach nawet doszło do tego, że Kamińska wcale nie kryła się ze swemi zamiarami pozbycia się własnego dziecka, a na czynione jej ciągle uwagi sąsiadów, oświadczyła, że „wolno jej z własnem dzieckiem robić, co się jej podoba"; kiedyś znów wyraziła się, „warto by, żeby dzieciak już nareszcie zdechł".

Ostatnio Kamińska za silnie snać uderzyła dziecko w główkę, skoro dostało krwotoku, zaczęło silnie pokasływać i, niepowstawszy już z łóżka, a raczej z... podłogi, do której matka je przyzwyczaiła, nad ranem życie zakończyło.

Rada lekarska, która zaopinjować miała w tej sprawie, po obejrzeniu trupa dziecka, orzekła, iż śmierć jego bezwarunkowo nastąpiła wskutek zadanych mu przez wyrodną matkę razów, tudzież wskutek systematycznego morzenia go głodem, co pociągnęło za sobą wycieńczenie sił.

W sądzie oskarżona do winy się nie przyznała, utrzymując, iż przeziębienie było przyczyną śmierci dziecka i że nie miała powodu do nienawidzenia syna.

Sąd okręgowy skazał Kamińską na zesłanie do robót ciężkich na lat 12, a następnie na dożywotnie osiedlenie w Syberji.

K.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Marjanowi Mar.* — Z Europy do Kalkuty parowce odchodzą z różnych portów, a mianowicie: d. 18-go każdego miesiąca z Trjestu, Brindisi i Marsylji, co dwa tygodnie zaś z Londynu, Neapolu i Wenecji. Bilet kl. II-ej kosztuje około 800 fr., kl. III-ej około 500 fr., zaznaczamy atoli, iż nie na wszystkich parowcach są oddziały klasy trzeciej. Szczegółowych informacyj co do kupna biletu i zapisania się na właściwy parowiec, na listowne żądanie udzieli sz. panu międzynarodowe biuro podróży Schenkera et C-o w Wiedniu.

— *Pani M., stałej czytelniczce w Radomiu.*—Wykłady w szkole malarskiej p. Br. Poświkowej rozpoczynają się w drugiej połowie b. m. W szkole tej uczą rysunku ręcznego, malowania według wzorów, znajdujących się w zakładzie, oraz malowania z natury. Klasa rysunkowa pozostaje pod kierunkiem artysty-malarza, K. Alchimowicza. Opłata za lekcje rysunku wynosi rs. 5 miesięcznie. Za naukę malowania na porcelanie, marmurze, fajansie i na wszelkiego rodzaju tkaninach dwa razy tygodniowo po trzy godziny rs. 8; za naukę wypalania rs. 6 miesięcznie. Dział malarstwa stosowanego prowadzi właścicielka szkoły. Ze wzorów i modeli, których zakład posiada doborową kolekcję, uczennice korzystają bezpłatnie.

— *Panu Władysławowi K.* — Do nauki rysunku zalecamy dwie następujące metody: F. A. Heissig: „Przewodnik do rysunku cyrklowego i linijnego", w przekładzie polskim Nawratila, cena rs. 1; T. Flinzer: „Metoda nauki rysunku", wydana staraniem *Przeglądu pedagogicznego*, rs. 1 kop. 50.

— *Panu J. S.*—Pobór do wojska w okręgu warszawskim zacznie się d. 27-go października n. s.

— *Panu J. K., prenumeratorowi z ul. Senatorskiej.* — Opiekuństwo sz. panu służy, z przeprowadzeniem atoli potrzebnych ku temu formalności należy się pośpieszyć, losowanie bowiem odbędzie się już w październiku. Dowody należy złożyć w wydziale wojskowym w gmachu magistratu.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Są to informacje tak ściśle osobiste, iż udzielić ich nie możemy.

— *Prenumeratorowi z ul. Lipowej.*— Pan W. K. obecnie stale mieszka w majątku swym Dębowa-Góra, przez Skierniewice.

— *Panu Em—Es.*—Pomimo najlepszych chęci, żądanego objaśnienia udzielić nie możemy, nadesłane bowiem odbitki są zupełnie niewyraźne. Odbitki najlepiej robić za pomocą cienkiego papieru nieco zwilgoconego i proszku ołówkowego.

— *Czytelniczce w Starej Wsi.*—Stosunek liczebny mężczyzn do kobiet nie jest jednakowy w krajach europejskich. Według „Geograficzno-statystycznych tablic" Otto Hübnera, stosunek ten tak się przedstawia: w Finlandji na 1000 mężczyzn przypada 1130 kobiet, w Portugalji 1084, w Norwegji 1073, w Szwecji 1065, w Anglji 1060, w Danji 1050, w Austrji 1044, w Szwajcarji 1041, w Niemczech i w Hiszpanji 1039, w Prusach 1037, w Niderlandach 1023, na Węgrzech 1015, w Rosji europejskiej 1009, w Belgji i we Francji 1007, we Włoszech 995, w Serbji 947, w Rumunji 994, w Grecji 906, wreszcie w Bośni 895.

— *Selima.* — Marszałek Mac-Mahon dotąd pozostaje przy życiu.

— *Pani M. K., stałej prenumeratorce.* — Adresu i miejsca służby osoby, o którą sz. pani zapytuje, nie znamy. Wiadomość tę z łatwością można powziąć w zarządzie kolei libawo-romeńskiej. Zarząd mieści się w Petersburgu, ul. Newski-Prospekt № 30.

— *Samoukowi we Włocławku.* — N. Krakowski: „Wykład popularny podwójnego księgowania", część 1-sza teoretyczna kop. 75, część 2-ga praktyczna kop. 60, część 3-ia zastosowanie podwójnej rachunkowości do potrzeb rzemiosł kop. 60, wreszcie część 4-ta podwójna rachunkowość fabryczna rs. 1. Oddzielnie wyszedł autora tego „Arbitraż bankierski", podręcznik niezbędny dla bankierów i kapitalistów, cena rs. 2.

GIEŁDA.

Warszawa, 15-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie 213.—, co się równa kursowi 46.95 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.55 z terminem trzechmiesięcznym. U nas było dziś względnie cokolwiek taniej z powodu dotkliwego braku pieniędzy na rynku. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.25 (odpowiadającym kursowi 211.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 47.10 (t. j. 212.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 15 kop. i 10 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorcm stałym w końcu listopada r. b. po 47.25 i 47.22½ i w końcu b. m. po 47.17½.

Waluty obce w średnim **ruchu. Krótkim Berlinem** obracano po 47.25, 47.22½, 47.20, 47.17½, 47.15 i 47.10, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn krótki** brano po 9.51. Za **Paryż krótki** osiągano 38.05. **Wiedeń krótki** bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.25, **za Londyn krótki** 9.53½, **za Paryż krótki** 38.20 **i za Wiedeń krótki** 76.80.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, **w Londynie** 4%, **w Paryżu** 2½% **i w Wiedniu** 4% **w stosunku rocznym.**

W papierach obroty bardzo ograniczone, przy tendencji słabej, z powodu braku odbiorców, wypływającego z ciasnoty na rynku pieniężnym. Za listy likwidacyjne żądano po 96.— i po 95.75, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 95.75 za kilka tysięcy rubli w dużych sztukach. Pożyczek wschodnich nie dotykano. Pożyczki premjowe bez nabywców. Pożyczek wewnętrznych 4% nie notowano.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 99.75 i po 98.35 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli 5% listów po 99.50, oraz po 98.20, 98.15, 98.10 i 98.05 kilkanaście tysięcy rubli 4½% listów.

Listów zastawnych m. Warszawy pierwszych pięciu seryj nie notowano, ofiarowano zaś po 100.— listy VI-ej s., których nabyto kilkanaście tysięcy po 99.75 i 99.70.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.54.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ *netto.* Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze. *W. O.*

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 15-ym września r. b. — Przy nieznacznych dostawach, jak zwykle w piątek, składających się z małych partyjek zboża, usposobienie było dosyć chętne. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 400 korcy, przeważnie z próbek, za wyborowe ziarno płacono 6.30, za białą 6.15, za pstrą 5.95. Żyta ofiarowano 400 korcy, wyborowy towar kupowano po 4.15 do 4.25, średni po 3.75 do 4. Dowozy owsa wynosiły 400 korcy, które rozprzedano stosownie do gatunku po 2.75 do 3 rs. Siano nabywano po 40 i 50 kop., słomę po 22½ do 25 kop. za pud.

— **Artykuły żywności** (z dnia 15-go września r. b.). — Sporo dostawców zaległo dziś punkta targowe i to nawet z odleglejszych podmiejskich okolic, szczególniej zaś z drobiem. Przybyłych też za zakupem sporo krążyło po wszystkich targach. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** staniał o pół kop. na bochenku, pytlowy trzy-funtowy od kop. 10 do 10½ kop., chleb razowy od 2 do 2½ kop., chleb tak zwany osiewany funt 2½ do 3 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy po 8 do 8½ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. żądają — **Mięso**: w niektórych gatunk. taniej. *Wołowina* w lepszych częściach po 13—15 kop., w gorszych 11—12 kop., polędwica 22½—25 kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40—60 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—5½ kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 16—18 kop., w innych częściach od 13—14 kop., wątróbka 25—30 kop., móżdżek 10 do 15 kop., cztery nóżki od 18 do 20 kop., łebek 14—16 kop. *Baranina* dyszek i comber 12—13 kop., w innych częściach od 9—11 kop. *Wieprzowina* od szynki 13—16 kop., szynki wędzonej funt 25 do 30 kop., kiełbasy wędzonej 22½ kop., schabu funt 15—16, słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona od 20 do 22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od 75 kop. do rs. 1.80. — **Drób** jak dawniej: indyki rs. 3.00 do 4.50, indyczki od rs. 1.80 do rs. 2.05, kapłony od rs. 1, pulardy od 60 do 70 kop., kaczki od 45 do 60 kop., kaczki większe od 65 do 85 kop., gęsi młode od rs. 1 kop. 10, bite od rs. 1.50 do 1.80, kury od 60—75 kop., perliczki 70—75 kop. Kurczęta młode sztuka 25—35 kop.—**Ryby**: taniej, łosoś świeży funt rs. 1.20, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 20—22½ kop., szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 35 kop., szczupaki śnięte od 18 do 20 kop., karpie śnięte funt 18 do 22½ kop., wszelkie inne ryby 10—12 k. Węgorza funt 30—35 kop. Raków drobnych kopa od kop. 40, większych rs. 1 do 1.50. Śledzie uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2—3 kop., na kopy rs. 1.15—2 rs.—**Nabiał** jak dawniej, mleko niezbierane kwarta 6 do 7 kop., zbieranego 4 do 5 kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 30—40 kop., masło bez soli od 30—35 kop. funt, solonego funt 24—30 kop., masło na kwarty 65—70 kop., masło śmietankowe funt kop. 60, ser zwyczjany od 7½—25 kop., ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt twarożki od 6—8 kop., jaja za kopę od rs. 1 do rs. 1 kop. 5, na sztuki świeże u włościanek za dwa 3½ kop. — **Owoce**: śliwek funt od 3 do 5 kop., renglody funt od 4 do 5 kop., gruszki sztuka od ½ do 1½ kop., jabłka tak samo, lubaszek kwarta 3 kop., jagód czarnych kwar. 6—7 kop., melony sztuka 30—60 kop., arbuzy 18—20, borówek garniec 20—22½ k., orzechów laskowych kwarta od 9 do 12 kop., orzechów włoskich kopa od 15 do 18 kop., orzechów tureckich kwarta od 15 do 16 kop., cytryny sztuka od 3 do 5 kop., pomarańcze sztuka od 7—10 kop., powidła funt 14—18 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 22½—25 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop. Grzybów świeżych blacik 10—20 kop., pieczarek tak samo. — **Warzywa**: Pietruszki pęczek od 1 do 4 kop., cebuli pęczek 3 do 5 kop., chrzanu pęczek od 5—10 kop., rzodkwi białej pęczek 2 do 3 kop., kalafjory sztuka od 3 do 5 kop., ogórków kopa 18—25 kop.. brukwi sztuka 2 do 2½ kop., marchwi pęczek od kop. 3 do 4 kop., kalarepy pęczek od 5—6 kop., buraków pęczek 2—4 kop. Kartofli garniec od 4—5 kop. Kapusty główka od 1½—3 kop. Pomidory sztuka od 1 kop. do 1½ kop.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 14-go września 1893 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	1 wagonów
Owsa	5 "	1 "	56 "
Mąki żytniej	— "	— "	— "
Mąki pszennej	— "	— "	1 "
Kaszy jaglanej	— "	— "	56 "
Kaszy gryczanej	1 "	— "	2 "
Ryżu	— "	— "	12 "
Pszenicy	— "	— "	4 "
Jęczmienia	— "	— "	6 "
Grochu	— "	— "	— "
Gryki	— "	— "	2 "
Cebuli	— "	— "	— "
Fasoli	— "	— "	— "
Łoju	— "	— "	2 "
Makuchów	— "	— "	— "
Mąki kartoflanej	— "	— "	— "
Kukurydzy	— "	— "	— "
Cukru	— "	— "	— "
Rodzenków	— "	— "	2 "
Żelaza	— "	— "	— "
Tranu	— "	— "	— "
Razem	6 wag.	1 wag.	144 wagonów.

Cukier. *Petersburg* 10-go września. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni ceny mączki krystalicznej w towarze gotowym obniżyły się o 25 kop. na pudzie i obecnie wynoszą rs. 5.55 do 5.65 stosownie do gatunku. Spadek cen nastąpił skutkiem spodziewanych dowozów mączki z nowej kampanji, po cenie rs. 4.90 z odbiorem w październiku; prócz tego u handlarzy miejscowych pozostały pewne zapasy w składach z czasów zwiększonych zakupów towaru zagranicznego. Widoki na urodzaj buraków bardzo pomyślne. Rafinady miejscowych fabryk cieszą się odbytem: Koenig pozostawił dawną cenę bez zmiany (rs. 6.90 na wrzesień); ceny cukru w południowo-zachodnich gubernjach w głowach spadają, skutkiem wielkich zapasów a małego popytu. Płacono za rafinadę Koeniga rs. 6.90, Szuchowa rs. 6.60 do 6.65, Korjukowka rs. 6.62½ do 6.65. Czerkaskie rs. 6.55 do 6.60, Brodzkiego rs. 6.55 do 6.60, rafinadę tłuczoną z cukrowni polskich rs. 5.90 i zagraniczną rs. 6.15. Mączka: kijowska rs. 5.55 do 5.65, polska rs. 5.60 do 5.65, zagraniczna rs. 5.70 do rs. 5.75. Syrop cukrowy rs. 1 kop. 95 do rs. 2 kop. 30.

Konopie. W handlu konopi ruch był ciągle mały, przy nieznacznym dowozie; zapasy towaru średnie, usposobienie zaś słabe. Płacono za pierwszy gatunek rs. 4.40, za drugi gatunek rs. 4.10 i za trzeci rs. 3.90.

Len bez zmiany, ruch prawie żaden, zapasy wyczerpane, dostawa mała. Płacono rs. 5 do 5.50.

Gdańsk, dnia 13-go września.—Pszenica. Z zagranicy nadchodzą wiadomości o bardzo mocnej tendencji, które oddziaływały również silnie wzmacniająco, tak dalece, iż zarówno towar krajowy jak i tranzytowy osiągał ceny wyższe o 1 do 2 mar. Płacono za polską tranzyto pstrą obsadzoną 745 gram. 124 m., za russką tranzyto wybitnie czerwoną 791 gram. 125 mar., girka 724 gr. 115 m., 734 gr. 118 m., 772 gr. 124 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 130 mar. płacono, na październik-listopad 130 m. płacono, pozostało 130 m. w zaofiarowaniu, 129½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 131 mar. w zaofiarowaniu, 130½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku 137 m. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 128 mar. Wypowiedziano 250 tonn. Żyto krajowe było więcej poszukiwane i o 2 mar. wyżej płacone. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 96 mar. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 96 mar. płacono, na listopad-grudzień dolno-polskie 96 płacono, na kwiecień-maj 1894 roku dolno-polskie 98 mar. w zaofiarowaniu, 97 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 95 mar. Wypowiedziano 250 tonn. Jęczmień targowano russki tranzyto 597 gram. 77 mar., 603 gr. 78 mar., 638 gram. 83 m., lepszy 650 gr. 98 mar. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch russki tranzyto Victorja 165 m. za tonnę targowano. Rzepak mocniej, towar tranzytowy bez obrotów. Lnica russka tranzyto 143 mar. za tonnę targowano. Gorczyca russka 145 m. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 55¼ mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień 55¼ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 35¼ mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień 35¼ mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu mocne. Kurs w Gdańsku 213.25 mar. za 100 rs.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 14 września 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
14	Belweder.	Tarnowska J.	Mąż nieobecny, dz. dr. 6-ro rodzice starzy.
13	Młynarska	Sucharski J.	Żona chora, dz. dr. 5-ro.
35	Wronia	Buska Agn.	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
33	Wielka	Radlicka M.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro.
62	Śliska	SzpigielmanH.	Chora, mąż bez nogi, dz. dr. 5.
5	Targowa	Bidelska Bron.	Mąż chory, dz. dr. 5 ro.
10	Stalowa	Błoszyńska E.	Wdowa, dzieci dr. 5-ro.
26	Stalowa	Koguszewska	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
113	Solec	Bogdanowicz	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
26	N.-Świat	Humnicka W.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
65	Nowolipie	Jabłońska M.	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
2	Krz.-Koło	Rotkan Ryfka	Mąż chory, dz. dr. 4-ro.
14	Krz.-Koło	Buchwicz Aug.	Żona chora, dz. dr. 5-ro, matka stara.
71	Pawia	Lachowska M.	Wdowa chora, dz. dr. 5.
1	Zakątna	Lewandowska	Niewidoma.

STANISŁAW SZYFER adw. przys. powrócił. Miodowa 15.

— Dr *Grodzki* leczy *choroby sekretne* oraz *niemoc* wskutek tychże. Śliska nr 7. 3705

Dr PRUSZYŃSKI powrócił. *Choroby żołądka i kiszek.* Świętokrzyska 27. Od 8—10 zrana i od 4—6 po poł. 3769

APTEKA
M. Szczekockiego

Świętokrzyska róg placu Wareckiego w Warszawie. Nowourządzona i zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie, specjalia zagraniczne i krajowe oraz wszelkie wody mineralne tak naturalne jak i sztuczne w dniu 14 b. m. urzędownie została otwartą. 3937

FRANCUZKA SZKOŁA KROJU M-me MERCÈRE 3874 System org. Vorth'a i Laférrier'a wykład w 4-ch językach. Przy szkole pracownia sukien i magazyn mód. Przyjmują się pensjonarki. Nowy-Świat 20.

Leon Scheller, dentysta wrócił. 3853

Lecznica dla zwierząt Świętokrzyska 31. Przyjmuje na stałe i udziela porad od 9—1-ej z poł.

Szkoła Malarstwa i Rysunku dla kobiet **Miłosza Kotarbińskiego** Widok 14. Zapisy od 15 września (od 10—3-ej). Lekcje od 1 października. 3815

— Adwokat przysięgły *Leon Błaszkowski* powrócił. Ordynacka 8. 3916

P. St. MAJEWSKI dyrektor i właściciel instytutu gimnastyczno-leczniczego, szkoły fechtunków powrócił z letniego mieszkania „Pilica". Nowy-Świat 5. 3919

Jest do sprzedania dom murowany na 25-letnią spłatę, przy kupnie potrzeba rs. 10,000, szacunek rs. 32,500j Wiadomość ul. Danielewiczowska nr 10, od 3—4-e po południu. Pośrednictwo wyłącza się. 3929

Właścicielka pracowni Gorsetów „MARIE" *Niecała 1*, I piętro wróciła z zagranicy i przywiozła świeże modele angielskie. 3920

— *Zakład gimnastyki szwedzkiej* zdrowotnej, leczniczej i *massażu* HELENY KUCZALSKIEJ pod opieką drów Solmana i Kurtza. Konsultantem dr Skowroński. *Mazowiecka 5.* 3924

Od lecznicy I—Niecała 1.

Dr *Adam Bauerertz* po powrocie rozpoczął przyjęcia. (Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Poniedziałek, środa i piątek od 1—2 z poł, 3923

— *Adwokat przysięgły Gliksberg powrócił.* (Sprawy cywilne i karne). Długa nr 28, 1-sze piętro. 3915

Adam Oderfeld, adwokat przysięgły powrócił. Senatorska 36 (plac resursy Kupieckiej dom W-go Seydla). 3928

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla Holofernesa list poste-restante. 3930

— Drogiej Gardenji. Postaraj się, błagam, dotrzymać obietnicy danej 1-go czerwca. 3933

— 222.—Żadnej wiadomości nie mam od ciebie. Proszę choć o parę wyrazów. 3913

Polecam nowo-wypuszczone gatunki wyborowych WIN, od 35 k. za butelkę
R. MOROZOWICZ,
Miodowa 6. — Plac św. Aleksandra 18. 957r

NOWO-OTWORZONY

Skład Szkła, Kryształów, Porcelany, Fajansu, Majoliki, oraz własna Malarnia na porcelanie
T. Z. Osińskiego,
142, Marszałkowska 142,

w dawnym lokalu po firmie **K. CYBULSKI,** poleca w wielkim wyborze: **Serwisy** stołowe **z porcelany, fajansu i szkła; Garnitury** na **umywalnie; Stoliki** i **Tace majolikowe** w oprawie bambusowej; Wyroby **platerowane** z pierwszorzędnych fabryk. 1726

142. Marszałkowska 142. 142. Marszałkowska 142.

CENY MOŻLIWIE NIZKIE.

Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

Antyki, Bronzy, Porcelana saska, Mebelki stylowe, Japończyzna, do nabycia po **niesłychanie nizkich** cenach w Magazynie pod firmą **Alfred Lion** dawniej **N. S. Brüner & Co., Nowy-Świat № 69,** wprost Kopernika. 1748

Brzytwy, Scyzoryki, Noże stołowe, deserowe i kuchenne, **Nożyczki** w najlepszym gatunku i najtaniej u 1778

Jodłowskiego.

Składy: **Marszałk. 137 i Bielańska Nr 5.**

Zakład Freblowski Antoniny Lewowej,

Senatorska 42, **(plac Resursy Kupieckiej).** Zapis codziennie. 1694

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE, **137. Marszałkowska 137,** posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 12r

W dniu 21 Września (3 Października) r. b. 1893, w sali IV Wydziału Sądu Okręgowego Warszawskiego (Miodowa 11), odbędzie się przed Komisarzem Sądowym Rożnowskim

Sprzedaż
przez licytację publiczną

w drodze działów posesji położonej w Warszawie, przy ulicy Tłomackie i Długiej, oznaczonej № 569, 570, 571 i 599/c, Hotelem Wileńskim zwanej. Licytacja rozpocznie się od summy 73,600 rubli. Nieruchomość ta nie jest obciążona żadnemi długami; z postąpionego szacunku nowonabywca będzie mógł zatrzymać summę 22,000 rs. na hypotece nabytej posesji na 5% z możnością zaciągnięcia przed powyższą summą pożyczki Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy w razie wybudowania domu frontowego mieszkalnego od ulicy Długiej. Bliższą wiadomość powziąść można w kancelarji Adw. Przys. L. Wrotnowskiego, egzekutora testamentu ś. p. Janusza Rostworowskiego, ul. Hr. Berga 6. 1321

Marki pocztowe!

Kollekcje marek nabywa za wysokie ceny.—Malinowski, Bawarja, w Monachjum-Thal № 24/I. 1783

Ces. Król. Wyższa SZKOŁA TKACKA
w Brnie (Brünn).

Zakład ten naukowy podniesiony w roku 1882 do wysokości Zakładu Rządowego, w r. 1892 znacznie rozszerzony i zorganizowany, posiada budynek nader obszerny i dobrze oświetlony, przy najrozmaitszych systemach mechanicznych tkalni, werk-maszyn, ręcznych i Jacquardowskich, dla wszelkich branż tkactwa.

Oprócz tego Zakład posiada zbiory obfite i bibljotekę fachową.

Nauka udzielaną bywa we wszystkich gałęziach tkactwa, przędzenia i appretury, przez 12-tu doświadczonych profesorów.

Czas trwania nauk 2 lata dla zwykłych uczniów, zaś rok jeden dla hospitantów.

Kurs nowy rozpoczyna się z dniem 20-go Września 1893. Wszelkie bliższe informacje chętnie udziela **C. K. Dyrekcja.**

Nakładem Księgarni S. Bukowieckiego,

Marszałkowska 100, wyszły: K. Glińskiego, **„Dramaty"**, cena 1 rs. 20 k. A. Mickiewicza, **„Pan Tadeusz"**, 20 kop. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1774

Maszyny do szycia „ręczne" i „nożne"

oraz

„Wheller & Wilson"

uznane za najlepsze, z gwarancją, na rozpłaty tygodniowe po rs. 1.

Juljan Berg,

Mazowiecka 16. 6R

Szkoła Tańców Wincentego Słowackiego,

Artysty baletu Teatrów Rządowych Warszawskich, dla osób dorosłych, oddzielnie dla uczni i uczennic zakładów naukowych i dzieci, a także udzielam lekcje po domach prywatnych i pensjach. **Nowy-Świat № 32.** 1780

Gruszki, jabłka, śliwki, z Jankowa,

poleca SKŁAD NASION **„Ogrodnik Polski,"** Mazowiecka 11. 997r

1775

KARETA, Faeton i Bryczka,

do sprzedania.—Ul. Slizka Nr 21.

Poszukiwaną jest
dzierżawa,

w dobrach donacyjnych, ordynackich lub większych właścicieli posiadłości, albo majątek do kupna, rozległości 20 do 30 włók.—Oferty z dokładnym opisem majątku i ceną, proszę nadsyłać pod adresem: Ostrołęka, gub. Łomżyńskiej, do księgarni Józ. Richtera. 993r

Jest do sprzedania

5-io letnia Klacz

wierzchowa Arabska, maści siwej, ze stadniny Regów. — Wiadomość: Plac św. Aleksandra Nr 18. 1765

OGŁOSZENIE.

Zarządzający Warszawskim Kantorem Banku Państwa,

podaje do wiadomości pp. właścicieli Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że zgodnie z art. 167 i 168 Ustawy wzmiankowanego Towarzystwa z roku 1888, w dniu 16 (28) Września r. b., o godzinie 10-ej rano, odbędzie się ogólne zebranie właścicieli Listów Zastawnych w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, przy ulicy Erywańskiej, w celu wyboru dwóch Radców Komitetu właścicieli listów, w miejsce wychodzących z powodu ukończenia kadencji, jak również dla wysłuchania sprawozdania o czynnościach tego Komitetu.

Właściciele Listów Zastawnych, którym na zasadzie art. 169 Ustawy, przysługuje prawo do głosowania, pragnąc wziąść udział w zebraniu, zechcą zgłosić się do Kancelarji Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, dla otrzymania biletów wejścia, które wydawane będą w godzinach biurowych od 6 (18) do 15 (27) Września włącznie.

Właściciele Listów Zastawnych obowiązani są przy deklaracji, sporządzonej na specjalnych blankietach, przedstawić książkę legitymacyjną, jeżeli właściciel mieszka w Warszawie, w przeciwnym razie inny jaki dowód tożsamości osoby, jakoteż złożyć Listy Zastawne w ilości, dającej na zebraniu prawo głosu, z załączeniem własnoręcznie podpisanego wykazu numerów i liter Listów, lub kwit depozytowy Dyrekcji Głównej, udowodniający przyjęcie do depozytu odpowiedniej ilości Listów Zastawnych.

Osobie, odpowiadającej wyżej oznaczonym warunkom, wydany zostanie imienny bilet wejścia z wymienieniem w nim liczby głosów, na które osoba ta ma prawo, bilet ten nie może być odstąpiony innej osobie.

977r

Do sprzedania

PLACE w Moskwie,

w blizkości stacyj towarowych trzech Moskiewskich dróg żelaznych, opatrzone w dobrą wodę źródlaną, zdatne pod budowle fabryczne i t. d. częściami od 260 do 8000 sażeni kw. na warunkach bardzo przystępnych.

Bliższych informacyj udziela:

AGENTURA HANDLOWA

J. H. WINNICKI,

w Warszawie, Senatorska 11. 1776

EDMUND S. NAGANOWSKI i Spółka w Londynie

Generalna Agentura dla Handlu i Przemysłu

— Biuro Komisowe i wywiadowcze —

założone, jako Wydział osobny na Cesarstwo i Królestwo.

Adresować należy:

Messrs. E. S. Naganowski and Co., 12, Fitz-Roy Road, Regents Park, London N. W.

Na każdy list odpowiada się pocztą odwrotną. Wszelkie zamówienia załatwiają się w dzień ich odbioru. Dla sprzedających i kupujących w Anglji, warunki najłatwiejsze i najdogodniejsze. **Klijenci, zwracający się do nas pierwszy raz, winni nadesłać równocześnie z listem 5 rubli sr. na koszta informacyj, korespondencyj i t. d.**

(Spółka ma układ specjalny ze znaną agencją teatralno-koncertową, Messrs. E. Dowling and. Co. dla wprowadzanie przed publiczność artystów i artystek odpowiednich.)

1498

Fabryka Słodu

A. SEEBERGA w Tuckum,

poleca

Słód Karmelowy

zastępujący kawę.

Wybonwy w smaku, w wysokim stopniu pożywny i posiadający wszystkie dodatnie dla zdrowia zalety.

Nabywać można we wszystkich znaczniejszych Składach Towarów Kolonjalnych, po kop. 20 za funt. 1777

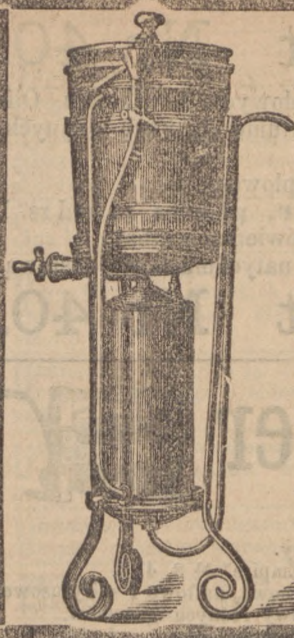

ZARZĄD ZAKŁADÓW GAZOWYCH

zwraca uwagę na

STERYLIZATORY gazowe

dla szpitali, klinik, hoteli, dróg żelaznych i mieszkań, dające w ciągu godziny 30 litrów wody zimnej przegotowanej, zużywając przytem gazu za 2½ kopiejki.

Do nabycia w Magazynie

Senatorska Nr 8. 1769

MAGAZYN BŁAWATNY

Antoni Chojnacki i S-ka,

Marszałkowska, róg Zgoda,

na obecny sezon zaopatrzonym został

w najświeższe NOWOŚCI,

z których poleca: **Wełny** czarne i kolorowe na kostjumy i okrycia, Plusze, Aksamity, Flanele, Barchany, Wełny na mundurki pensjonarskie. 1748

---

4. Czysta 4.

Magazyn Bławatny

M. Więckowskiego

1707

poleca

NOWOŚCI JESIENNE

z osobistych zakupów w Moskwie i Paryżu.

Ceny nizkie.

4. Czysta 4.

Poszukuje się do nabycia

KOLEJKA PRZENOŚNA,

złożona z przęseł długości około 5 metrów, szerokości około 500 milimetrów, o szynach małego profilu, około 50 milimetrów wysokości, utwierdzonych na pookładach żelaznych [illegible].—Ogólna długość około pół wiorsty.—W braku takowej, mogłyby być nabyte same szyny używane lecz w dobrym stanie, o profilu powyższym.—Oferty z dokładnemi wymiarami przyjmują się: Biuro Ogłoszeń „Monopol", Senatorska 28. 1782

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie 1427

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 30505

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, oficyna, parter. Ma do umieszczenia wysoko wykształcone nauczycielki, nauczycieli i bony różnych narodowości. 28115

Biuro nauczycielskie Jaworskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7. 29666

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Elektoralna 47. 30378

Bony niemki i francuzki znajdą natychmiast pomieszczenie. Biuro komisowe: Senatorska 28. 30819

Berlińskiego konserwatorjum uczennica bardzo tanio uczy muzyki, niemieckiego także u siebie. Wolna już tylko do pierwszej. Bracka 6, m. 10. 30730

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 30766

Doświadczona nauczycielka z patentem, przeprowadza całkowitą edukację panienek. Chmielna 35—8. 30758

Doświadczona nauczycielka, z wyższem wykształceniem, konwersacją, muzyką, udziela lekcyj na godziny, przygotowuje do zakładów naukowych. Wiadomość: Wspólna 34—13, od godz. 5—6. 30760

Francuzka wykształcona ma godziny wolne. Może być za pokój, posiada angielski, muzykę. Warecka 9, m. 6, od 3 do 5-ej. 30798

Francuzka dyplomowana poszukuje lekcyj. Śliska 6, m. 13. 30194

Francuzka 13-letnia, dobrze wychowana, jest do umieszczenia w zamożnym domu do wspólnej nauki. Wiadomość w biurze nauczycielskiem, Warecka 3. 30470

Gimnazistka ukończywszy gimnazjum ze złotym medalem poszukuje lekcyj, korepetycyj, lub innego zajęcia. Może być na wyjazd. Plac św. Aleksandra 12—16. 30734

Gimnazistka z dyplomem poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Specjalność matematyka. Hoża 36, mieszkania 6, od 10-ej do 12-ej, od 3-ej do 5-ej. 30762

Instytutka z wyższym patentem i odznaczeniem poszukuje lekcyj. Specjalność matematyka. Zielna 13, m. 5, między 9-ą a 1-ą. 30355

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udziela nauczycielka. Hoża 13, m. 22. 30482

Lekcje francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-sze piętro. 29976

Młoda russka, patent, języki,—poszukuje lekcyj, Rymarska 6, m. 4. 30561

Medalistka udziela lekcyj i korepetycyj. Krucza 46, m. 6. 30403

Muzyki udzielam w domu i na mieście. Wilcza № 52, m. 18. 30397

Nauczycielka muzyki, która ukończyła konserwatorjum udziela lekcje. Wiadomość: Nowogrodzka 14—3, od 10—1-ej. 30391

Nauczycielka z wyższym patentem, konwersacją francuzką, poszukuje demi-place, lekcyj lub korepetycyj. Nowogrodzka 1, mieszkania 7. 30276

Nauczycielka muzyki, uczennica prof. Michałowskiego poszukuje lekcyj, warunki przystępne; przyjmuje od 6—7, w składzie fortepianow W-go Gebethnera, Krakowskie-Przedmieście № 40. 30217

Nauczycielka gimnazistka, dyplomowana, poszukuje lekcyj przedmiotów klasycznych, przygotowuje do gimnazjum. Podwale 14, mieszkania 5. 30431

Niemka z patentem z konserwatorjum berlińskiego, uczennnica prof. Kullaka, udziela lekcje muzyki i niemieckiego, wykłada także polski. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „W. Niemka." 30385

Nauczycielka z patentem wyższym, (specjalność język polski) i gruntownem wykształceniem pedagogicznem, może przyjąć jedną jeszcze uczennicę nie młodszą nad lat 9. Wiadomość: Hoża 12, mieszkania 1, do 10-tej zrana. 30749

Nauczycielka ze świadectwem i muzyką poszukuje lekcyj. Marszałkowska № 86, od 1—3. 30720

Nauczycielka muzyki fortepianowej, była uczennica konserwatorjum udziela lekcyj. Mazowiecka 2, m. 12. 30728

Nauczycielka z dyplomem poszukuje lekcyj, korepetycyj. Marszałkowska 146. Skład nafty „Febus." 30751

Osoby znającej języki: angielski, francuzki i niemiecki, oraz muzykę poszukuję, do 3-ch małych chłopców. Oferty „№ 27" przyjmuje Kurjer. 30388

Poszukuje się dziewczynki do wspólnej nauki. Krucza 3, m. 9, od 2—5. 28417

Potrzebny korepetytor do szkoły na prowincję. Całe utrzymanie i 25 rubli miesięcznie. Wiadomozć: kantor „Kraju," Niecała № 8. 30502

Potrzebny nauczyciel prawosławny do wykładu języka russkiego, 12 godzin tygodniowo, za średnie wynagrodzenie w szkole prywatnej męzkiej przy ulicy Białej № 3, mieszkania 1. Nowi uczniowie jeszcze się przyjmują. 30624

Poszukuje się korepetytora. Wiadomość: ulica Smocza № 28, m. 4. 30701

Potrzebna francuzka i niemka do konwersacji. Krucza № 3, m. 9, od 2—3. 30696

Potrzebna nauczycielka muzyki na swoim fortepianie. Nowy-Świat 21—20. 30773

Paryżanka poszukuje lekcyj na godziny. Marszałkowska 149, w składzie papieru Przybylskiego. 30461

Russka, która skończyła gimnazjum ze złotym medalem szuka lekcyj; przygotowuje również do niższych klas gimnazjalnych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod wyrazem „Medalistka." 30398

Realista ze świadectwem z ukończenia poszukuje korepetycyj. Oferty przyjmuje Kurjer „Jan." 30726

Student poszukuje korepetycyj. Krucza 19, m. 8, od g. 4—6. 29584

Student uniwersytetu, russki, udziela lekcje russkiego, poprawia ćwiczenia i daje korepetycje. Żórawia 41, m. 7. 40404

Student poszukuje lekcyj albo korepetycyj, nawet do najwyższych klas. Specjalnie matematyka, niemiecki, francuski. Oferty pod „Lekcja" przyjmuje Kurjer. 30396

Student uniwersytetu przygotowuje w krótkim czasie na świadectwo gimnazjalne i na świadectwo nauczycielki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Student-Korepetytor." 2256r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj w Warszawie lub na wyjazd. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. „A. B. C." 2249r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krucza № 31—47. 30750

Śpiewaczka inteligentna potrzebną jest na wyjazd, za dobre wynagrodzenie. Oferty listownie: Warszawa, poste-restante „A. O. M." 30359

Ukończywszy warszawskie realne gimnazjum, poszukuję zaraz korepetycyj, lub podejmę się przygotować kandydatów do tegoż gimnazjum na prowincji. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla „Adama P." 2150r

Udzielam lekcje muzyki i francuzkiego języka. Ulica Zielna № 4 domu, mieszkania № 22. 30226

Udzielam lekcyj muzyki po umiarkowanej cenie. Wiadomość: ulica Pańska № 3, mieszkania № 32, od 10 do 12-ej. 30739

W zakładzie freblowskim Marji Weryho, Nowy-Świat 44, zajęcia rozpoczęte dla dzieci i wychowawczyń. 30033

Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska 11. Zajęcia rozpoczęte, zapis dzieci i wychowawczyń codziennie, oprócz świąt i nisdziel. 28844

Zakład frehlowski, oraz szkoła bon i wychowawczyń Zofji Garbowskiej, Zielna 11. Zapis codziennie do godziny 1-ej. 30837

Żelazna 65. Szkoła froeblowska z ogrodem. Zapis dzieci do południa. 30818

Doniesienia osobiste.

Listy dla Alfonsa i Muzykalnego na poczcie. 30809

List dla J. S. profesora z nad Renu na poczcie. 30719

Pracowity ma list do odebrania. 30851

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Osoba średniego wieku poszukuje miejsca gospodyni miejskiej lub wiejskiej albo pielęgnowania chorej osoby. Wiadomość: Grzybowska 40, browar. 30858

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 29835

Biedna wdowa, uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje pracy w domu prywatnym. Nowy-Świat № 47, 3-ie piętro, m. 5. 2255r

Berajter poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Berajter." 30725

Dwie francuzki wykształcone poszukują konwersacji lub demi-place do dzieci. Żórawia 41, m. 18. 30753

Francuzka poszukuje miejsca lub demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla L. G. 30736

Francuzka wykształcona, z najlepszemi świadectwami, ma kilka godzin wolnych.—Wspólna 36, m. 7, od 1—4-ej. 30399

Gimnazistka z medalem poszukuje odpowiedniego zajęcia. Bednarska 6—14. 30859

Kobieta poszukuje miejsca do osoby wiekowej na posługi. Ulica Sienna № 13, mieszkania 46. 30765

Kucharka poszukuje miejsca na dni. Królewska 29—37, stróż wskaże. 30349

Lekcje froeblowskie. Tamże fortepian do sprzedania. Ul. Marszałkowska 71, u stróża. 30446

Lokaj z językiem russkim i niemieckim poszukuje miejsca. Ul. Sienna № 33, mieszkania 4. 30383

Młoda panna, z francuskim i konwersacją, poszukuje zajęcia. Szczygla № domu 4, m. 17. 2234r

Mogący korespondować w języku angielskim i francuskim poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych. Stare-Miasto 38, mieszkania 23. 30330

Młoda, inteligentna niemka poszukuje miejsca za bonę zaraz. Wiadomość w kawiarni, Świętokrzyzka № 3. 30752

Młoda, inteligentna niemka z russkim poszukuje zajęcia, Nowomiejska 11, mieszkania 8. 30816

Niemka poszukuje zajęcia. Wiadomość w kawiarni, Niecała 7. 30791

Niemka młoda poszukuje miejsca za gospodynię lub za bonę. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „A. Ż. № 130." 30331

Osoba inteligentna, łagodna, z doświadczeniem pedagogicznem, znająca muzykę, języki klasycznie, gospodarstwo domowe i szycie, szuka zajęcia, może zastąpić matkę dzieciom. Ulica Książęca-Rozbrat № 1—9, m. 8, od godz. 12 do 2-ej. 30451

Osoba uzdolniona w kroju, krawieczyźnie, bieliznie i reparacji, życzy sobie przyjąć pracę w mieście lub za miastem. Pańska № 60, mieszkania 34. 2254r

Osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domem. Świętokrzyzka № 19, mieszk. 13, w podwórzu, od godz. 2—6-ej. 30450

Osoba w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, znająca szycie doskonale, pragnie na przychodnią do dzieci albo garde-malade. Łucka № 21, m. 18. 30756

Osoba młoda, miłej powierzchowności, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Rekomendacja poważna. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. S. W. M. 30733

Osoba w średnim wieku przyjmie miejsce kasjerki z kaucją, sklepowej, zajęcia się domem lub do towarzystwa. Chmielna 25, Dobiecka. 30731

Osoba inteligentna, znająca dobrze początki, poszukuje miejsca do dzieci. Marszałkowska № 59, sklep materjałów piśmiennych. 30769

Poszukuję miejsca za pannę służącą lub za gospodynię. Tamka 16—13. 30796

Przyjmuję zamówienia na wieczory tańcujące, na fortepian lub skrzypce z fortepianem. Plac św. Aleksandra 12—16, Bronisław Pastuszewski. 30735

Pomocnik aptekarski poszukuje kondycji.—Przyrynek № 7, Nowakowski. 30822

Rodowita niemka udziela lekcyj, konwersacji niemieckiej. Długa № 8—22. 30782

Szukam posady kasjerki, 6-letnia praktyka, świadectwa i referencje poważne. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Pracującej W." 2224r

Technik-rysownik, mogący samodzielnie prowadzić nadzór przy budowlach, wykonywa plany, jak konstrukcyjne, tak do zatwierdzenia, kosztorysy, taksy do ubezpieczeń miejskich i ziemskich, smiety i wszelkie roboty w zakres techniki wchodzące, poszukuje posady w Warszawie lub na wyjazd. Oferty proszę nadsyłać do kantoru tegoż pisma pod „Technik-rysownik." 30537

Udzielam lekcyj muzyki. Złota 28, mieszkania 1. 30356

Wdowa inteligentna, poważna, przyjmie miejsce przy dorastających panienkach, wyuczy gospodarstwa i robótek kobiecych.—Hortensja 3, m. 3. 29567

b) Zaofiarowane.

Asystent agronom, gruntownie obeznany z gospodarstwem mlecznem, hodowlą koni i bydła, potrzebny jest zaraz do pomocy rządcy. Oferty składać należy w kantorze Kurjera pod wyrazem „Asystent." 30565

A) **Potrzebna** zaraz krojczyni uzdolniona na wyjazd do pracowni ubiorów damskich. Bez dobrych świadectw proszę się nie zgłaszać. Bliższą wiadomość powziąć można: hotel Saski, u szwajcara. 30716

Biegły stenograf, który również biegle pisze na maszynie Remingtona, znajdzie stałe zajęcie. Pierwszeństwo dla płci pięknej lub znających język russki i obce. Oferty przyjmuje Kurjer „№ 27." 30049

Bona niemka z szyciem, zaopatrzona dobremi świadectwami, potrzebna. Bracka № 16, mieszkania 24. 30836

Dziewczyna 14-letnia do małych dzieci potrzebna. Jerozolimska 35, m. 17. 30767

Do pracowni Klary Kostrzeńskiej potrzebne są panny bardzo zdolne do spódnic, rękawów i podręczne. Wspólna 10. 30732

Francuzki i niemki z dobremi rekomendacjami potrzebuje Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 29767

Freblòwka niemka młoda potrzebna zaraz. Nowosenatorska № 7, m. 5. 30685

Ekspedjentki tylko dobrze obeznane z branżą niciarską i galanteryjną, potrzebne zaraz. Oddział rekomendacji pracy Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 30832

Krawców zdolnych do okryć damskich poszukuje magazyn M. Vogonisa, ulica Trębacka № 7. 30787

Kupiec, chrześcjanin, w sile wieku, obeznany ze stosunkami miejscowemi, życzący sobie zająć stanowisko kasjera, a w przyszłości zarządzającego zakładem przemysłowym, posiadający gwarancję materjalną i odpowiednie referencje, zechce złożyć swój adres w kantorze Kurjera pod literami J. S. T. 30780

Krojczyni do pierwszorzędnego magazynu na wyjazd potrzebna na korzystnych warunkach. Kantor Komisowy Wasilewski i S-ka, Nowosenatorska 6. 30808

Maszynistka zdolna potrzebna do bielizny damskiej. Trębacka 9, mieszk. 10. 30744

Osoba starsza, skromnych wymagań, potrzebna do dwojga drobnych dzieci. Krucza 17, m. 1. 30823

Ogrodnik młody, żonaty, potrzebny jest zaraz do willi położonej milę drogi od Warszawy. Bliższa wiadomość u szwajcara w hotelu Niemieckim, przy ul. Długiej № 31. 30536

Potrzebna jest kompletnie uzdolniona staniczarka. Szkoła rzemiosł, ulica Marjańska № 6. 30250

Poszukuję osób ze stosunkami w sferze ziemian i przemysłowców. Zajęcie korespondencją bez wyjazdów. Adres: Warszawa poste-restante „Porozumienie." 30287

Potrzebny subjekt w młodym wieku do składu wódek. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „A. Z. 500." 30442

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione w krawiecczyznie damskiej do pracowni Anny Mazurkiewicz, Długa № 42. 30497

Potrzebna bufetowa do kawiarni. Wiadomość tamże, Bielańska № 18. 30417

Poszukuję ajenta rozjazdowego na prowincję, obznajmionego dokładnie z urządzaniem dzwonków elektrycznych. Wymagalną jest gwarancja. Oferty pocztą: J. Szenk, Sosnowice—Czeladź 30527

Potrzebny chłopiec do tapicera. Ul. Nowy-Świat № 1. 29201

Potrzebny czeladnik krawiecki najzdolniejszy do czarnej roboty, na wyjazd do Lublina. Magazyn Rożeckiego. 30423

Potrzebny jest zaraz buchalter do prowadzenia książek rachunkowości, korespondencji polskiej, russkiej i niemieckiej (chrześcjanin). Referencje, kwalifikacje i piękne pismo jest wymagane. Wiadomość w składzie naczyń aptecznych i chemicznych F. Chwastkiewicza, Senatorska № 24. 30494

Potrzebna jest zdolna maszynistka do magazynu dziecinnego Gundelach, Nowy-Świat № 53. 30392

Potrzebna zaraz panna podręczna do krawiecczyzny. Hoża 7, mieszk. 40. 30518

Potrzebni są uczniowie do cukierni, dobrej konduity, od lat 14, z wykształceniem dwuklasowem lub dwuoddziałowem. Wiadomość w kancelarji, Nowy-Świat № 35, mieszk. 9, od godziny 3-ej po południu. 28909

Panny podręczne i do nauki potrzebne zaraz do fabryki kwiatów, Krakowskie-Przedmieście № 4, róg Oboźnej, obok Kopernika, mieszkania 16. 30844

Potrzebne zdolne podręczne do bielizny i panna do haftu. Karmelicka 4. 30838

Potrzebni chłopcy do zakładu ślusarskiego. Ulica Freta № 1. 30829

Potrzebny uczeń do cukierni. Marszałkowska № 104. 30815

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona w ubieraniu kapeluszy, za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 28. 30814

Potrzebny jest uczeń do tapicera, Chmielna № 10. 30811

Potrzebna bona niemka. Senatorska 22, mieszkania 29. Zastać można do 10-ej i od 3 do 5-ej. 30799

Potrzebne są staniczarki i podręczne do spódnic do pracowni Aleksandry, ulica Twarda 22. 30848

Potrzebne są panny do nauki krawatów białych, zaraz płatne. Leszno 8, m. 34. 30852

Poszukuje się do Łodzi osoby, izraelitki, w średnim wieku, do prowadzenia gospodarstwa i do nadzoru nad trojgiem dzieci od 7 do 12 lat, uczęszczających do szkół. Pierwszeństwo mają osoby, które już zajmowały podobne miejsce. Reflektantki mogą nadsyłać oferty z podaniem warunków do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi, pod literami S. L. 2261r

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do kroju sukien. Senatorska № 4, mieszkania 14. 30577

Potrzebna młoda panienka do kawiarni.—Krakowskie-Przedmieście 62. 30549

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Kościelna № 9, m. 1. 30337

Potrzebne są panny do szycia. Chmielna 30, m. 11. 30370

Potrzebna bona niemka do dzieci i zajęcia się domem. Pensja rs. 6. Leszno 80, mieszkania 6. 30709

Panna podręczna potrzebna zaraz do pracowni sukien. Ul. Wspólna № 18, m. 2, w bramie na prawo. 30700

Potrzebni są nakładacze. Wiadomość w drukarni sztabu Warsz. Okręgu Wojsk., Saski Plac № 7. 30768

Potrzebna bona niemka wykształcona. № 11 mieszk. 35 Królewska. 30763

Potrzebny jest czeladnik stolarski. Ul. Aleksandrja № 17, m. 4, Białobrzewski. 30741

Potrzebne panny do pracowni sukien. Świętojerska 14, mieszkania 6. 30740

Panny podręczne do kwiatów potrzebne do fabryki H. Daniłowskiej, Nowy-Świat № 42. Tamże potrzebne dziewczynki do szycia. 30727

Potrzebna podręczna do bielizny. Sosnowa № 1, m. 28. 30711

Panny do krawiecczyzny podręczne i do nauki potrzebne. Wspólna 54 A, m. 5. 30776

Potrzebna zdolna panna do okryć, podręczne i dziewczynka na posyłki. Elektoralna 19, mieszkania № 4. 30772

Potrzebna wykończarka do pończoch, biorąca robotę. Tamka 19, mieszk. 11. 30797

Poszukuję do składu węgla z półdniowem zajęciem osoby w średnim wieku, z wynagrodzeniem skromnem, rs. 12 miesięcznie.—Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. F. 12. 30614

Potrzebna freblówka. Pawia 12—3. Zastać można do 1-ej po poł. 30611

Potrzebna bona izraelitka, inteligentna, skromna, z krawiecczyzną; z językiem francuskim mają pierwszeństwo. Wiadomość: Senatorska 22—33. 30533

Potrzebny uczeń do cukierni. Marszałkowska № 106. 30530

Potrzebni zdolni układacze do posadzki terrakotowej. Wiadomość: skład pieców, Krakowskie-Przedmieście 7. Wejście z podwórza. 30579

Retuszer i uczeń potrzebni są do zakładu fotograficznego, Chłodna 6. 30508

Rzeźbiarz potrzebny. Chmielna 28, pracownia Jana Kwiatkowskiego. 30850

Szwajcarka lub niemka bona potrzebna.—Nowowielka 15, m. 5. 30702

Służący z dobremi świadectwami potrzebny, Elektoralna 6, m. 5. 30723

Ślusarze zdolni potrzebni zaraz. Elektoralna 13, oficyna poprzeczna. 30722

Uzdolnieni fachowi robotnicy do kapeluszy filcowych damskich za dobrem wynagrodzeniem potrzebni. Miodowa 3, mieszkania 40. 30531

Uczniowie potrzebni są do zakładu optyczno-mechanicznego Drehera, ulica Szpitalna 6. 30419

Uczeń moralnie wychowany potrzebny. Nowolipki 53, w handlu win Tchorzewskiego. 30721

Uczniowie do introligatora potrzebni na praktykę lub naukę. Marszałkowska 113. 30805

Zaraz potrzebne są panny do prasowania bielizny męzkiej. Świętokrzyzka 8. 30694

Zdolny korespondent niemiecki, francuski i angielski, znający język miejscowy, może znaleźć stałe zajęcie. Pierwszeństwo dla umiejących stenografję i pisanie na maszynie Remingtona. Oferty przyjmuje Kurjer „№ 27." 30050

Zakrojczyni potrzebna na wyjazd. Wiadomość w hotelu Paryskim pod № 56. Zastać można od godz. 8—10-ej zrana. 30089

Kupno i sprzedaż.

A) **Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki, Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 30676

A) **Chustka** kremowa koronkowa brukselska i meble do sprzedania. Marszałkowska 95, mieszkania 43. 30770

A) **Mleko** z Bielawy, Aleje Jerozolimskie 78, kwarta mleka 10 kop., śmietanki 20.—Odnoszenie do domów. Handlującym rabat. 30498

B. **Warszawski** Bazar Rzemieślniczy, Senatorska № 37, sprzedaje tanio wyroby przemysłu krajowego.

B. **Bluzy**, tornistry, paski dla uczniów.

B. **Płótno**, ścierki, ręczniki, serwety, fartuchy, wyrobu włościańskiego.

B. **Obuwie** damskie i męzkie.

B. **Bieliznę** i szlafroki damskie. Chustki do nosa.

B. **Garderobę** męzką i dziecinną. Mundurki i fartuszki pensjonarskie.

B. **Pończochy**, rękawiczki, krawaty.

B. **Roboty** ręczne kobiece, hafty, dżety, passamanterję, kwiaty.

B. **Biżuterję** złotą i srebrną.

B. **Galanterję** skórzaną, metalową i drewnianą.

B. **Grzebienie**, guziki, spinki, laski i szczotki.

B. **Rolety** patyczkowe nader praktyczne.

B. **Naczynia** kuchenne metalowe emaljowane.

B. **Wyroby** blacharskie, nożownicze i druciarskie.

B. **Łóżka**, żardiniery, wieszadła, umywalnie, kłódki żelazne.

B. **Meble** gięte i zwyczajne.

B. **Mydła**, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy.

B. **Kapelusze** filcowe.

B. **Owoce** i włoszczyzna suszone, ocet berberysowy, detalicznie i hurtowo. 30724

Brukowiec z obszernego dziedzińca do sprzedania. Ulica Chmielna 5, rządca hotelu. 30706

Bicykl za 35 rs. z latarką, materacem, dzwonkiem, podstawką do sprzedania. Złota 30, mieszkania 22. 30584

Bicykl do sprzedania. Bracka № 9, mieszkania 5. 30833

Buljon prawdziwie kuracyjny do sprzedania 1.80 kop. funt. Wielka 49—11. 30444

Do sprzedania maszyna do szycia Singera pedałowa, prawie nowa, rubli 32. Wspólna 24, stróż wskaże. 30697

Do sprzedania za przystępną cenę dwa nowe stoły dębowe dobrej roboty, średnich rozmiarów. Wiadomość: ulica Oboźna 9, u stróża. 30737

Dwa szynele, mundurek uczniowskie do sprzedania. Elektoralna 7, m. 5, do 3-ej. 30503

Do sprzedania dwa złote damskie zegarki z emaljami niedrogo. Zielna № 27, mieszkania 1. 30426

Dwa palta męzkie syberynowe na wacie za rs. 25 i kortowe angielskie długie rs. 15.—Widzieć można codziennie zrana od 10—12-ej. Hoża 66, m. 4. 30357

Do sprzedania garnitur mebli, futro męzkie (szopy), palto watowe. Wiadomość: Nowy-Świat 62, u stróża. 30338

Do sprzedania prysznic pokojowy. Długa № 12, mieszk. 75. 30333

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony nowe i używane do wsi i miasta, perelotkę na gumach, amerykan, bryczkę. 30046

Fortepian siedmiooktawowy do sprzedania, wynajęcia przystępnie. Krucza 21, mieszkania 6. 30344

Fortepian krótki za rs. 50 do sprzedania.—Wiadomość: ulica Rybaki № 14, mieszkania 5. 30436

Faeton nowy, elegancki, do sprzedania. Żelazna 55, u stróża. 30267

Fortepian krótki do wynajęcia rs. 4 miesięcznie. Ulica Nowogrodzka 26, stróż wskaże. 30783

Firanki od 1.80 okno. Wielki wybór odpasowanych i łokciowych. Sprzedaż podług cennika fabrycznego u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 2245r

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, lustra, biurko. Pańska 29. 30394

Garnitury salonowe czarne, orzechowe, garnitury gabinetowe, buduarowe, otomany, stołowe pokoje, tanio. Warszawskie Biuro Komisowe i ogłoszeń Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9, róg Królewskiej, 1-sze piętro. 29780

Kupuję, sprzedaję, zamieniam maszyny do szycia. Dzika 20, mieszkania 34. 29384

Kasy ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 30057

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 25429

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Grzybowska 62, dom własny, 30705

Karetka dwuosobowa i pojedynka angielska do sprzedania. Dzielna 43, u stróża. 30761

Koń gniady, silny, bez żadnych wad, zdatny do powozu i roboty, jest do sprzedania.—Smolna № 32. 30742

Kredens duży masiw dębowy, stary fason, bardzo mocny, do sprzedania. Chmielna 10, m. 12. 30846

Meble eleganckie tanio! Umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne duże z konsolami oraz inne meble, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 28891

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 30511

Meble. Garnitur czarny rs. 80, otomana piękna 18, garniturek 35 rubli, 6 krzeseł machoniowych 16 rubli. Widok 22—24. 29972

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 30635

Meble rozmaite, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne po jaknajniższych cenach. Włodzimierska 1, mieszkania 13. 30644

Magazyn ubiorów damskich sprzedaje suknie eleganckie nowe i używane, żakiety modne, futro damskie oposy z bobrowym kołnierzem oraz przyjmuje materjały do roboty. Zielna № 27, parter. 30427

Mebli garnitur czarny, orzechowy, gabinetowy, otomana, szeslong. Obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska № 77, Wodzyński. 30070

Meblowe pokrycia najróżnorodniejsze kołdry, serwety, firanki, chodniki najtaniej!—Giełżyński, Marszałkowska 137. 2145r

Masło centryfugalne, zwane śmietankowe, Osmolice-Krasinek, sprzedaję codziennie po kop. 40 funt, od godziny 10-ej zrana. Krakowskie-Przedm. № 7, stróż wskaże. 29948

Maszyny oryginalne Singera i Whelera, prawie nowe, za pół ceny. Pańska 60, mieszkania 30. 30231

Meble jutą kryte, w dobrym stanie, fortepian Seidlera, garderoba męzka, kufer podróżny do sprzedania. Hoża 13—1. 2259r

Mundury dwa realne na lat 13 i 16 do sprzedania. Wspólna 54 A, mieszk. 5. 30777

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 30841

Nowość! Hygieniczna szafa kąpielowa „Lavabo" (zwana we Francji: źródłem młodości), znakomity wynalazek inżeniera Szuberskiego, zastępuje zupełnie pokój toaletowy, nie wymaga połączenia wodociągowego, zawiera prysznic zimny, ciepły, kąpiel szwedzką, turecką łaźnię i t. p. Wyłączna sprzedaż na Cesarstwo i Królestwo: T. Kozłowski, Wierzbowa 8, wprost Niecałej. 30775

Nowość! Ważna dla pp. budowniczych, właścicieli domów, sklepów, biur, oranżeryj i t. p. Paryzkie piece i kominki Szuberskiego i Salamandry ruchome, z ogniem widzialnym, jedyne, które są przez akademję medyczną zalecane. Nie wydzielają czadu, zamykają się automatycznie, stanowią piękną dekorację mieszkań, zajmują mało miejsca. Oszczędność paliwa, bo zużywają koksu za kilka kopiejek dziennie, z łatwością utrzymują ogień bez przerwy przez 6 miesięcy, dają się dowolnie przesuwać z pokoju do pokoju, przez co jeden piec ogrzać może cały lokal, zapewniając cieplik jednostajny, łagodny, tak pożądany szczególniej dla osób słabych i dzieci. Wyłączna sprzedaż na Cesarstwo i Królestwo: T. Kozłowski, Wierzbowa 8, wprost Niecałej. 30774

Pianino mało używane do sprzedania. Nowolipie 9, m. 3. 30143

Pianino zagraniczne mało używane pozostawiono do sprzedania. Leszczyńska 9—7, od 3—5-ej. 30375

Pończosznicza maszyna № 13 jest do sprzedania za 100 rs. Marszałkowska 113, mieszkania 6. 30806

Pejzaż wspaniały, ramy złocone, mogący zająć całą ścianę, sprzedam za rubli 90. Piekarska 7, pierwsze piętro. front. 30779

Potrzebne 5 bil kościanych, w dobrym stanie, używane. Oferty pod „Bile" przyjmuje Kurjer. 30687

Szafa jesionowa duża na suknie do sprzedania. Chmielna 10, m. 12. 30845

Tokarnia żelazna w zupełnie dobrym stanie oraz narzędzia tokarskie do sprzedania.— Krucza 35, m. 4, od godz. 5 do 7-ej. 30729

Tanio! Z powodu zwinięcia interesu sprzedaje się sukna, kamgarny, cheviot etc. na ubrania męzkie, po cenach niżej kosztu. Sienna № 3. Tanio do sprzedania urządzenie sklepowe. 30471

Wyżeł ponter ułożony do sprzedania, proszę na próbę. Leszno 69, pralnia. 30755

Zakład mechaniczno-tokarski M. Sangarskiego, ul. Nowy-Świat № 8, posiada gotowe tokarnie 5, 6 i 7-calowe po cenach przystępnych, przyjmuje wszelkie roboty mechaniczno-tokarskie, tak z żelaza, stali, jak i drzewa. 30708

Zakład tapicersko - dekoracyjny Myszkowskiego, Świętokrzyzka 8, ma gotowe garnitury, otomany nowe i używane, przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki po cenach niskich. 30695

Interesa handl. i majątk.

A) Osoba z wyższem wykształceniem i kapitałem w gotowiźnie 1,000 rubli, pragnie wejść do współki interesu handlowego lub przemysłowego z udziałem w pracy albo przyjąć z tym kapitałem miejsce kasjera, buchaltera lub korespondenta. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Prawdzica." 30827

Dom № 11/40, Stare-Miasto, oddam w trzyletnią dzierżawę. Wiadomość: Powązki, koszary pułku Połtawskiego, u zarządzającego Iwanowa. 30197

Dom sprzedam przy placu sw. Aleksandra.— Wiadomość: Wspólna 2, dystrybucja. 29905

Dom do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej, do kupna potrzeba 13,000. Wiadomość: Marszałkowska 44, mieszk. 7. 30575

Dom murowany obok Tamki na 10% netto za 16,000 rs. Może być przyjęta dobra suma hypoteczna. Połowę zostawię na gruncie.— Tamże suma 6,000 rs. do wypożyczenia. Ulica Chmielna 56, do 10-ej i 3—5-ej. 30351

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy, w Teatrze, pod filarami. 30507

Dostarczymy od dnia 15-go września do 1-go maja 50 garncy mleka słodkiego dziennie, z odbiorem na stacji Warszawa Nadwiślańska. Mniejsze zapotrzebowania również mogą być przyjęte. Oferty przyjmuje W-ny Cichocki, Praga, ulica Sprzeczna № 4. 30066

Do sprzedania sklep spożywczy. Cena przystępna. Widok 9. 30289

Do sprzedania młyn wodny walcowy, zabudowania wszystkie nowe, mielenie stałe. Bliższa wiadomość: Królewska № 17, w zakładzie rymarskim. 29411

Do wydzierżawienia szesnaście mórg gruntu oraz mieszkanie ze stajnią przy rogatce Grochowskiej. Wiadomość: Grochowska 5. 30707

Dom z ogrodem fruktowym w mieście Radzyminie do sprzedania lub zamiany pod Warszawą na przedmieściu. Wiadomość: Ciepła № 9, mieszkania 28, od 4 do 6-ej po południu. 30704

Dzierżawa folwarku nad brzegiem Wisły położonego, 12 wiorst od Warszawy, do odstąpienia z dniem 1-ym lipca 1894-go. Wiadomość w kantorze, Leszno 1. 30745

Do sprzedania lub wynajęcia interes handlowy bez ryzyka, w najlepszym punkcie miasta, z wyrobioną klijentelą, od lat 30 dobrze procentujący, nie wymagający specjalności. Wiadomość: Bracka 25, m. 4, do 10-ej zrana i od 2—4-ej po południu. 30826

Do sprzedania posesja za rogatką Wolską, zdatna na fabrykę, około 20,000 □ łokci po 25 kop. Wiadomość: Twarda № 48, u właśc. domu. 30793

Dom przy ulicy Wilczej № 28/1697, dający dobry dochód, sprzedany będzie w drodze działów przez licytację w d. 10-ym października. Bliższych wiadomości udzielać może adwokat przysięgły Józef Śliwowski, Wspólna № 10. 30785

Do sprzedania sklep spożywczy. Chłodna № 66. 30781

Interes z wyrobioną klijentelą, dobrze prosperujący, do nabycia dla mającego stosunki handlowe nader korzystny, z powodu niemożności osobistego prowadzenia do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku. Potrzebny kapitał rs. 1,200. Wiadomość: Marszałkowska № 71, m. 1. 30820

Jest do sprzedania sklep mydlarski w dobrym punkcie. Hoża № 5. 30743

Kawiarnia w guście cukierni do odstąpienia na pryncypalnej ulicy. Nowy-Świat № 10—8. 29590

Karczmę sprzedam z urządzeniem, przy rogatkach. Wiadomość: Marszałkowska № 1, w restauracji. 30434

Na bardzo dogodnych warunkach z powodu interesów familijnych jest do sprzedania kawiarnia, przynosząca brutto rs. 30 dziennie.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Kawiarnia." 30784

Poszukuję wspólnika posiadającego od 2,000 rs. na założenie pewnego interesu.— Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Pewny interes." 30409

Placu niewielkiego w domu zabudowanym na skład narzędzi poszukuję. Oferty: Zgoda 6, m. 1. 30754

Pralnia korzystna do sprzedania. Freta Wąska 28. 30713

Pralnię odstąpię, klijentela liczna, komorne tanie. Zimna 4, m. 31. 30840

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Leszno № 17. 30315

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Furmańska № 2. 30285

Sklep narożny, dystrybucyjno - spożywczy jest do sprzedania. Ulica Nowokarmelicka róg Miłej № 11. 30233

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam. Żórawia 14. 30469

Sumy hypoteczne na domach w Warszawie i majątkach nabywam. Smocza 17, m. 2, godz. 9—11-ej zrana. 30411

Sklepik do sprzedania tanio. Ogrodowa № 42. 30047

Sklep spożywczy sprzedam zaraz. Wiadomość: Marszałkowska róg Hożej, w kiosku. 30703

Sklep z mieszkaniem kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny z piwem do sprzedania. Długa 8. 30747

Sprzedam dom. Wiadomość: Żórawia № 11, m. 19. 30717

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Krochmalna № 75. 30714

Sklep spożywczy w dobrym punkcie, przy fabryce, do sprzedania zaraz. Nowolipie № 59. 30710

Sprzedam skład węgli zaraz tanio z powodu pilnego wyjazdu. Wróbla 12, róg Ordynackiej. 30792

Sklep z pieczywem do sprzedania. Nowolipie 26. 30786

Sprzedam sklep spożywczy bardzo tanio z powodu słabości właścicielki, targ dzienny od 11 do 13 rubli, pieczywo opłaca komorne, mieszkanie wygodne, z wodociągiem i zlewem. Dowiedzieć się można o tym sklepie: Twarda № 46, m. 15, pierwsze piętro, wejście sienią frontową. 30825

Sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie, w nowym domu, mieszkanie wygodne. Żelazna 18. 30834

Sklep spożywczy z dystrybucją i galanterją do sprzedania. Świętojańska № 21. 30794

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia, mieszkanie frontowe. Ulica Nowolipie № 8. 30849

Sklep spożywczy do sprzedania tanio. Nowo-Wielka № 7. 30342

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz sklep spożywczy. Chmielna № 38. 30788

Willa za $^{1}/_{3}$ część wartości. Do sprzedania willa pod Warszawą, przy stacji kolejowej, trwale, z komfortem budowana, ze stajnią, wozownią, lasem sosnowym i ogrodem.— Wiadomość: Marszałkowska 147, między 6—8 wieczorem. Szwajcar wskaże. 30302

Zaraz potrzebna suma rubli tysiąc na niewielki procent; gwarancja pewna. Wiadomość u W-go adwokata Klonowskiego, Warecka № 9. 80835

Zakład bednarski, od 10 lat egzystujący, do sprzedania. Grzybów 1. 30402

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia restauracja w każdym czasie. Wiadomość w kiosku, Plac Zielony. 30477

2,000 do ulokowania bez pośredników na dobrą hypotekę miejską. Nowy-Świat 41, m. 4. 30390

8,000 rs. potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie, bez pośrednictwa.— Wiadomość: Grzybowska 64, m. 6. 30855

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

Adwokatowi lub doktorowi wynajmę salon umeblowany. Długa 20, m. 9. 30804

A. Jeden lub dwa pokoje dla pań. Marszałkowska 86—11. 30699

Do wynajęcia 3 lub 4 pokoje, z wszelkiemi wygodami. Ulica Kaliksta 17. 29097

Dwa lub trzy pokoje, frontowe, odpowiednie na kantor, lub t. p. interes. Chmielna 15, m. 1, zaraz. 30195

Do wynajęcia od kwartału, Nowy-Świat 34. Osiem pokojów, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, drugie piętro. Rocznie 800 rs. Wiadomość tamże w sklepie Bohtego. 30206

Dwa duże pokoje, fortepian; meble, waterklozet. Mazowiecka 11, pierwsze piętro. Dąbrowska. 30664

Do wynajęcia od 1 października, może być zajęte zaraz, 6 pokoi na parterze, od ulicy Marszałkowskiej, pięknie odświeżone, za rs. 700 rocznie. Wilcza № 33. 30718

Dwa pokoje frontowe, parter, słoneczne, umeblowane lub nie, przedpokój, 2 zachowanka, wejście osobne, do odnajęcia każdego czasu. Wilcza 12—13. 2260r

Dwa pokoje lub jeden, z osobnem wejściem, umeblowane. Nowy-Świat № 70, mieszk. 11, wyraźnie piętro 2-gie. 30789

Do wynajęcia zaraz pokój z przedpokojem, umeblowany, z usługą. Nowy-Świat № 54, mieszkania 7. 30757

Do wynajęcia pokój z meblami lub bez, usługą, na żądanie obiad. Zielna 21, mieszkania 1. 30839

Dwa pokoje umeblowane, z wszelkiemi wygodami, razem lub oddzielnie. Książęca № 4. 30367

Farbiarnia z kompletnem urządzeniem, kanalizacją, wodociągami i t. p., do wynajęcia w całości lub częściowo. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „A. S. 235." 30036

Jest do wynajęcia pokój umeblowany, parter, dla osoby lubiącej spokój. Hoża 15, szwajcar wskaże. 30116

Jest pomieszczenie dla chłopczyka uczęszczającego do zakładu naukowego, korepetycja w miejscu. Nowy-Świat 52, m. 11. 30459

Kantor i skład po węglach do wynajęcia od 1-go października. Wiadomość: Długa № 29. 30715

Lokale wszelkie wynajmuje oddział wynajmu mieszkań kantoru komisowego Wasilewski s-ka, Nowosenatorska 6. 28974

Lokal parterowy, 4 pokoje z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 października. Zgoda № 4. 30334

Lokal, 6 pokoi z kuchnią, na 2-m piętrze, z z wszelkiemi wygodami, z widokiem na Saski ogród, w domu skanalizowanym, do najęcia od 1-go października r. b. Graniczna № 10. 30582

Lokal złożony z 9-iu pokojów, łazienki, kuchni, góry i piwnicy, świeżo odnowiony, w domu skanalizowanym, jest do wynajęcia od 1-go października r. b. Wiadomość u stróża: Senatorska 42, obok Resursy kupieckiej. 30179

Mieszkanie dla inteligentnej kobiety przy familji. Ciepła 10, m. 14. 29515

Mieszkanie potrzebne, elegancko umeblowane 1-go piętra, 9—10 pokojów, kuchnia, stajnia, wozownia, od 1-go grudnia. Ofertę składać szwajcarowi hotelu Europejskiego. 30738

Potrzebna francuzka lub angielka na lokatorkę. Nowogrodzka 37—6. 30422

Pokoje pojedyńcze na 1-em piętrze, front.— Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Pół sklepu odnajmę na magazyn strojów. Marszałkowska 71. Mieszkowska. 30447

Potrzebna piwnica na wina od stycznia, w okolicy Miodowej. Zielna 4, mieszkania 3. od 5 do 7-ej. 30189

Pokój parterowy, 8 rs. miesięcznie, odnajmę kobiecie, Wspólna 54A, m. 9. 30830

Pokoik z całodziennem utrzymaniem, rs. 20 miesięcznie. Żórawia 1—7. 30790

Pokój do wynajęcia, dla dobrze wychowanej kobiety. Długa 11, m. 22. 30795

Poszukuje mieszkania za usługę u pojedyńczych osób. Krucza 46, m. 2. 30831

Pomieszczenie z fortepianem dla panienki, przy inteligentnej rodzinie. Hoża 10, mieszkania 8. 30817

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 30853

Włodzimierska № 9, do wynajęcia mieszkanie: z 4-ch, 6-u lub 8-u pokoi, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u stróża. 30296

Zaraz lub od 1 października pokój o dwóch oknach, od frontu, na 2-m piętrze, za przystępną cenę. Wilcza 30, mieszkania 9, od godziny 4—6. 30406

Zaraz pokój umeblowany, u niemca. Smolna № 15. 30821

1 października 7 dużych pokoi, balkon, 1-e piętro, duża kuchnia, przedpokój, pokój kąpielowy, wszelkie wygody, 700 rub., godzina 11-ta do 3-ej. Sienna 23. 30493

2 pokoje z wspólnym przedpokojem, drugie piętro, wejście frontowe. Nowy-Świat 30, wprost Chmielnej. 30478

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, waterklozet, śpiżarka, 3-e piętro, front, do wynajęcia od 1 października. Krucza 13. 3003[illegible]

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 40812

Adres Fabryki kwiatów Marji Fitkał: Leszno № 88. 22911

Bandaże rupturowe i wszelkie aparaty ortopedyczne ze ścisłem dopasowaniem na miejscu, u Jodłowskiego: Marszałkowska № 137 i Bielańska № 5. 30810

Froter przyjmuje zaprawki woskowe, po cenach przystępnych. Ulica Żórawia № 6, mieszk. 44. — W. Zubrzycki. 30748

Kuchmistrz posiadający chlubne rekomendacje z pierwszorzędnych domów, przyjmuje zamówienia na wystawne obiady i kolacje, a może przyjąć posadę na stałe. Elektoralna № 21, m. 11. 30520

Kapelusze filcowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, także elegancko ubieram. Nowy-Świat 28, (parter). 30813

M-me Lucie przeprowadziła się na ulicę Chmielną № 21. Czesze panie u siebie i na mieście. 29774

Mops, znak na karku po wygojeniu rany, na jednej tylnej nodze rysi pazur, zginął 30 sierpnia. Proszę odprowadzić za nagrodą: Leszno № 17, stróż wskaże, nieprawnie przetrzymujący odpowie sądownie. 30771

Mamka ze świeżym pokarmem, młoda, bez długo. Wiadomość: ulica Szczygla № 4 domu, mieszk. № 24. 30824

Obiady prywatne. Czysta № 6, mieszkania 24. 30854

Obiady dla pań. Ul. Marszałkowska 86—11. 30698

Ostrzeżenie. Kupujący „Exsiccator" powinien zwracać uwagę na herb, markę fabryczną, przeciwnie narażony na stratę. Inżynier Ritter. Marszałkowska 111. 29141

Obiady domowe, zdrowe. Marszałkowska № 86, m. 16. 30256

Potrzebny jest koń-kucyk do rozwożenia towaru za miesięczną opłatą. Zgłaszać się proszę do składu herbaty Tsiń-Łun: Krakowskie-Przedm. № 67, o godz. 10-ej zrana. 30139

Włodzimierska 6, mieszk. 10. Obiady na maśle: po 10 i 12 rs. miesięcznie, z 3-ch i 4-ch dań, smacznie i starannie przyrządzonych. 30800

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 30712

Zginął pies, ceter. Znalazca otrzyma rs. 3 nagrody. Żórawia 11, m. 8. 30632

4 rs. całkowita nauka krawatów w dwóch tygodniach. Fasony najświeższe. Wiadomość od godziny 12—4, Żórawia 43, mieszkania 15. 30828

99 Marszałkowska. Magazyn sprzedaje palta, burki, meksykanki, szlafroki, spodnie. Tanio. 28889

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Сентября 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szmanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).